

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY i LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600 000

Ententa odrodziła się!

Brytyjsko-francusko-sowiecki pakt wzajemnej pomocy

Demokracje pozyskały Moskwę dla akcji przeciwko agresji

LONDYN, 24. 5. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Na czoło zainteresowań kół politycznych wysunęły się w dniu dzisiejszym dwie sprawy, a mianowicie **SPRAWA ROKOWAŃ BRYTYJSKO-SOWIECKICH ORAZ KWESTIA GDAŃSKA**.

Co się tyczy sprawy Gdańska, to zwracają tu uwagę, iż Niemcy chwyciły się taktyki **OPEROWANIA KLAMLIWYMI WIADOMOŚCIAMI** o rzekomym prześladowaniu gdańszczan przez Polaków, co ma stworzyć w świecie opinię, że stosunki panujące w Wolnym Mieście i na Pomorzu uniemożliwiają swobodny tranzyt z Niemiec przez Pomorze do Prus Wschodnich.

W angielskich kołach nie dają jednak wiary tym plotkom i twierdzą wręcz, że status quo nie wymaga żadnej zmiany, gdyż tranzyt przez Pomorze odbywa się w **NAJZUPEŁNIEJ NORMALNYCH WARUNKACH**.

W kwestii stanu rokowań brytyjsko-sowieckich wyczerpujące wyjaśnienie złożył wczoraj Chamberlain, wskazując, że najpóźniej 6 czerwca r. b. będzie już mógł konkretnie przedstawić osiągnięte we wszystkich sprawach **ŚCISŁE POROZUMIENIE Z ROSJĄ SOWIECKĄ**.

Oświadczenie Chamberlaina

LONDYN, 24. 5. (PAT). Gabinet brytyjski odbył dziś przed południem prawie dwugodzinne posiedzenie z udziałem przybyłego z Genewy lorda Halifaxa,

który przedstawił członkom gabinetu stan rozmów brytyjsko-sowieckich i zaproponował aprobowanie przez gabinet **PAKTU WZAJEMNEJ POMOCY MIĘDZY TRZEMA MOCARSTWAMI, MIĘDZY W. BRYTANIĄ, FRANCJĄ I ROSJĄ SOWIECKĄ**.

Gabinet ustosunkował się pozytywnie do propozycji lorda Halifaxa i premier Chamberlain złożył izbie gmin następujące oświadczenie:

„W wyniku rozmów, odbytych przez lorda Halifaxa w Paryżu i Genewie, **WSZYSTKIE WCHODZĄCE W GRĘ PUNKTY WIDZENIA ZOSTAŁY OBECNIE WYJAŚNIONE** i mam wszelkie powody spodziewać się, że jako rezultat propozycji, które rząd J. K. M. może teraz poczynić co do kwestii zasadniczej, jaka powstała, okaże się możliwym **RYCHŁE ZAWARCIE CAŁKOWITEGO POROZUMIENIA**. Aczkolwiek wciąż jeszcze pozostają dalsze punkty do wyjaśnienia, nie przewiduję, aby dały one powód do jakichkolwiek większych trudności“.

Na dodatkowe zapytanie premier zapowiedział, iż spodziewa się, że gdy po przerwie świątecznej z racji Zielonych Świąt **IZBA 6-go CZERWCA ZBIERZE SIĘ PONOWNIE**, premier będzie mógł udzielić izbie pełnego sprawozdania o porozumieniu, które, jak ma nadzieję, będzie do tego czasu zawarte.

LONDYN, 24. 5. (PAT). W związku z oświadczeniem, złożonym przez premiera Chamberlaina dziś w izbie gmin na temat rokowań brytyjsko-sowieckich, z kół miarodajnych zapewniano, że **POROZUMIENIE CO DO BRYTYJSKO-FRANCUSKO-ROSYJSKIE-**

GO PAKTU WZAJEMNEJ POMOCY ZOSTAŁO FAKTYCZNIE OSIĄGNIĘTE.

Foreign office zajęty jest obecnie redagowaniem tekstu propozycji brytyjskich, które oparte być mają na propozycjach sowieckich z pewnymi modyfikacjami angielskimi.

Spodziewane jest, że w ciągu dni dzisiejszego teksty te przekazane zostaną ambasadorowi angielskiemu w Moskwie i że nie później jak w piątek sir William Phips przedstawi je rządowi sowieckiemu.

Według poglądów miarodajnych czynników brytyjskich, **NIE ZACHODZĄ ŻADNE PÓWAŻNIEJSZE TRUDNOŚCI** i te trudności, o możliwości których wspominał w swej deklaracji premier Chamberlain, dotyczyć mają jedynie strony redakcyjnej ewentualnego planu.

Mołotow w Londynie?

MOSKWA, 24. 5. (Tel. wł.). — W związku z montowaniem osi Moskwa — Londyn, moskiewskie koła polityczne nie wykluczają podróży dygnitarzy sowieckich w najbliższej przyszłości na Zachód i odwrotnie, przyjazdu dygnitarzy zachodnio-europejskich do Moskwy. W Moskwie ponoć nikogo nie zdziwiła i nie zaskoczyła **WIZYTA MOŁOTOWA W LONDYNIE I PARYŻU ORAZ PRZYJAZD DO STOLICY SOWIECKIEJ LORDA HALIFAXA I MIN. BONNETA**.

W każdym razie najbliższe dni przyniosą pewne wyjaśnienie na osi Moskwa — Londyn i prawdopodobnie przerwą dotychczasowe dyskrekcje miarodajnych czynników sowieckich.

Nowe prowokacje w Gdańsku

Komentarze prasy berlińskiej usiłują siać zamęt

Anglia chce pośredniczyć w likwidacji zatargu gdańskiego

Gdański kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W ciągu ostatnich dni awanturnicy hitlerowscy usiłują w dalszym ciągu prowokować zajścia. Wybito szyby w mieszkaniu urzędnika komisariatu generalnego Rzpłitej, który brał udział w dochodzeniu po wydarzeniach w Kaldowie.

Pod Siedlicami na szosie pobito Polaka Edwarda MAJEWSKIEGO. Pobitego zostawiono na drodze, a przechodnie przewieźli go do szpitala w Tczewie, gdzie stwierdzono, że stracił w wypadku wszystkie zęby.

W obu wypadkach sprawcy nie zostali wykryci.

„Nota“ Greisera

GDAŃSK, 24 maja. (Tel. wł.). Prezydent senatu gdańskiego Greiser wystosował do rządu polskiego „notę“, w której podał fałszywy przebieg wypadków i zażądał, by rząd polski wyraził ubolewanie za zajścia, wydał sprawcę śmierci Grubnera w ręce policji i zapłacił rodzinie zabitego odszkodowanie. Dalej Greiser grozi, że zajścia sobotnie mogą przyczynić się do powiększenia rozdziewików między rządem polskim i senatem oraz tłumaczy, że nie przydzielił radcy Perkowskiemu

przedstawiciela policji, gdyż uważał jego wyjazd za czysto prywatny. badanie bowiem przebiegu zajść politycznych należy do władz Wolnego Miasta, przy tym zostało zakomunikowane komisarzowi R. P., że zajścia zostały zlikwidowane oraz że celnikom nie się nie stało i że żadnej szkody nie wyrządzono.

GDAŃSK, 24 maja. (PAT). — Dziś w południe odbyły się w Kalthofie **uroczystości pogrzebowe rzeźnika Maksa Grubnera** z honorami partyjnymi. — Krótkie przemówienie wygłosił prezydent senatu Greiser.

Cyniczna prapaganda

BERLIN, 24 maja. (PAT). — Dzienniki wieczorne zamiesz-

czają na widocznych miejscach tendencyjną depesze niemieckie go biura informacyjnego o nowym rzekomym wypadku, który wydarzył się na terytorium gdańskim w Lisewie koło Tczewa. Większość dzienników podaje informacje tę pod tytułem: „Niemiec ponownie ostrzeżony przez polskich urzędników granicznych na gdańskim

terytorium“. Z tytułów powyższych informacji przebiega obecna tendencja propagandy niemieckiej, zmierzającej w najwygodniejszy sposób do wykazania opinii zagranicznej, iż ruch tranzytowy przez Pomorze uniemożliwiony jest w praktyce przez stronę polską.

W tonie agresywnym i patetycznym zredagowany jest komentarz „Berliner Boersen Zeitung“. Dziennik pisze: „Zaprawdę nie jest zasługą polską, że ten nowy i ciężki incydent nie miał krwawego przebiegu. Coraz bezwzględniej narzuca się pytanie, jak długo wolno jeszcze urzędnikom polskim strzelać do niewinnych Niemców“.

Reszta dzienników publikuje wiadomość o rzekomym incydencie na punkcie granicznym w Lisewie w brzmieniu następującym: „biura inform., opatrzone tytułami, zmierzającymi do udowodnienia, że ruch tranzytowy przez Pomorze stał się nagle, po 20 latach, nie wystarczającym, niebezpiecznym i groźnym dla Niemiec“.

Francja zaleca czujność

PARYŻ, 24 maja. (PAT). Na łamach „Journal des Debats“

(Dokończenie ze str. 3-ej).

CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych!

Czarna

LUIZA RAINER

w roli lekkomyślnej, zmysłowej kobiety w potężnym dramacie życiowym p. t.

„ZONA LALKI”

wg. głośnej sztuki „Mlle Frou-Frou”
W pozostałych rolach głównych:

Melvyn Douglas
Robert Young

Nadprogram: Tygodnik oraz
kronika P. A. T.

Ceny miejsc na
wszystkie seanse **od 54 gr.**

Odpowiedź premiera Składkowskiego na interpelację w „sprawie żydowskiej” Władze badają obywatelstwa nadane w roku 1928

WARSZAWA, 24. 5. (PAT).— Odpowiadając na interpelację posła St. Ratajczyka i Koniecznego w sprawie żydowskiej p. premier i minister spraw wewnętrznych

komunikuje co następuje:

„Znaczenie zagadnienia żydowskiego w Polsce miałem zaszczyt przedstawić w sejmie kilkakrotnie. Ostatnio w odpowie-

dzi na interpelację pos. Skwarczyńskiego.

W sprawie zapytania pp. interpelantów „czy rząd nie byłby skłonny bez dalszej co do tego

zwłoki zarządzić rewizji nadawstwa obywatelstwa polskiego dokonanych w roku 1928 a przede wszystkim cofnąć te nadania tym 600 tysiącom żydów, którzy obywatelstwo to otrzymali bez dostatecznej podstawy prawnej nawet w rozumieniu dotychczas obowiązujących przepisów” — wyjaśniam, że żydom tym tak jak i innym osobom, ubiegającym się wówczas o stwierdzenie ich obywatelstwa polskiego w łącznej ilości około miliona 600 tys. nie było obywatelstwo polskie nadane, lecz że nastąpiło w stosunku do nich stwierdzenie obywatelstwa w wyniku ustalenia przez władze na podstawie przedstawionych dowodów, iż odpowiadają oni warunkom, z którymi ustawa z dnia 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie państwa polskiego łączy posiadanie obywatelstwa polskiego. Ponieważ jednak w ówczesnych stosunkach uwzględniano niejednokrotnie dowody tymczasowe wymagające późniejszego zastąpienia innymi, władze poddają w ramach istniejących przepisów sprawdzeniu stwierdzenia obywatelstwa w tego rodzaju przypadkach.

Warszawa nie zagrożona

Poważna sytuacja powodziowa w rejonach podgórskich

Z Krakowa donoszą: Sytuacja w rejonach podgórskich południowej Polski w związku z ulewami i deszczami i wylewami jest nadal bardzo poważna. W niektórych miejscowościach, przede wszystkim,

w cieszyńskim, wylewające rzeczki i potoki wyrządzają znaczne straty. Po wsiach do-

Mann i Einstein wzywają demokrację do walki

Na kongresie amerykańskiej Federacji szkół teologicznych w Princetown znakomity niemiecki pisarz i laureat Nobla Tomasz Mann wygłosił mowę, w której powiedział o konieczności stworzenia „aktywnej demokracji, która umiała bronić wolności i nie bała się odpowiedzialności”.

Pisarz dodał:

— W dzisiejszych czasach konieczna jest demokracja, nie znająca strachu, zdająca sobie sprawę, czego chce, innymi słowy, mająca przyczynić się do zwycięstwa cywilizacji nad barbarzyństwem. Kiedyś demokracja wywoływała rewolucje. Pod niektórymi względami powinna ona wrócić do tych swoich zadań. Demokracja nie może się zadawać normalnym swym rozwojem, musi walczyć, bo- wiem bez walki przestanie istnieć.

Na kongresie krótkie przemówienie wygłosił również Einstein. Powiedział on:

— Powinniśmy dążyć do osiągnięcia tych wielkich ideałów, które nam przekazała religijna judéo - chrześcijańska tradycja.

Tragiczne samobójstwo znanego pisarza

W Londynie popełnił samobójstwo pisarz Ronald Guarnier, autor książki p. t. „Front w Ypres”, cieszącej się swego czasu wielkim powodzeniem. Motywy samobójstwa wywołały w literackich sferach Londynu wielkie wrażenie.

Guarnier był uczestnikiem wielkiej wojny. W swej książce opisał on byłego kombatan- ta, który w ciągu długich lat wojny odwył od cywilnego zajęcia i nie umiał do niego powrócić. Dla ludzi, stojących blisko Guarniera nie było tajemnicą, że bohaterem powieści był sam autor.

Wypadki ostatnich miesięcy szczególnie boleśnie wpłynęły na Guarniera. Często zwierzał się swemu otoczeniu, że uważa, iż wszystkie ofiary, poniesione przez jego pokolenie, okazały się bezużyteczne i że Europie grozi nowa wojna. W takich warunkach, twierdził pisarz, nie warto żyć.

Mimo opieki i nadzoru, które rozłożyli nad nim przyjaciele, udało mu się wprowadzić w czyn swój desperacki zamiar.

LEKARZ - DENTYSTA

TEOFILA LANDSBERG
Sienkiewicza 6

tel. 209-07. Przyjm. 10-1, 3-7

„Zielona księga” na Węgrzech Odwrótny skutek hitlerowskiej propagandy

BUDAPESZT, 24. 5. (Tel. wł.) — Na Węgrzech kolportowana jest od kilku dni t. zw. „Zielona księga” narodowo - socjalistyczna. Treść jej ostrzeżem zwrócona jest przeciwko obecnemu rządowi węgierskiemu, bowiem autor domaga się ni mniej ni więcej tylko rekonstrukcji rządu i oddania kilku foteli ministerialnych narodowym socjalistom.

To też w Budapeszcie wyraźnie już mówią, że „Zielona księga” wydana została przez hitlerowców za

pieniądze, pochodzące z Berlina. Świadczy o tym, to, iż na wielu egzemplarzach znajduje się pieczęć ka urzędu pocztowego w Monachium.

Agitacja hitlerowska odniosła jednak na Węgrzech wręcz przeciwny skutek, albowiem spowodowała nagły wzrost antyniemieckich nastrojów w całym kraju. Doszło do tego, że kierownicy narodowych socjalistów na Węgrzech wypierają się gwałtownie jakiegokolwiek związku z „Zieloną księgą”.

DO WALKI Z OBSTRUKCJĄ

stosuje się przeciwszczepiające pigułki **ALDOZA**, znak ochronny „GORAL”, działającą łagodnie. Niejednokrotnie zapobiegają tworzeniu się hemoroidów. Działają przy obstrukcji, nadmiernej otyłości i złej przemianie materii. Nie wymagają specjalnej diety. Próbną pudełko 5 sztuk w cenie 0,15, a 15 sztuk 0,40.

ALDOZA
ZE ZN. OCHR. „GORAL”

Ciemności w Jerozolimie Sytuacja palestyńska jest nadal naprężona

JEROZOLIMA, 24. 5. (PAT). W ostatnich dniach doszło ponownie do szeregu aktów terrorystycznych, zwłaszcza w północnej części Palestyny. — Powstańcy arabscy kilkakrotnie atakowali autobusy żydowskie, w okolicy zaś Haify doszło do starcia między wojskiem brytyjskim a powstańcami arabskimi. Sytuacja w Jerozolimie stwo-

rzona przez protesty i niepokoje żydowskiej przeciw „Białej księdze” jest w dalszym ciągu naprężona. Policja pełni straż na głównych arteriach miasta, pozostawionych od czwartkowych manifestacji, światła.

W Haifie sąd wojskowy skazał na śmierć terrorystę oskarżonego o zabójstwo 4 wieśniaków i przechowywanie broni.

Podejrzane pożary w Szwecji Znowu spłonęła fabryka, pracująca dla wojska

SZTOKHOLM, 24. 5. (PAT) — W miejscowości Groendal w pobliżu Sztokholmu wybuchł ubiegłej nocy groźny pożar w fabryce chemicznej. Trzypiętrowa fabryka spłonęła doszczętnie. Straty wynoszą ok. pół miliona koron szwedzkich. Ogień ugaszono dopiero po 7-godzinnej akcji ratunkowej o godz. 8 rano. Przyczyna pożaru dotychczas nie

została wykryta.

Po zeszłotygodniowym pożarze na przedmieściu sztokholmskim Ulvsunda, kiedy spłonęły dwie fabryki, pracujące na cele obrony narodowej, ponowny pożar fabryki chemicznej wzbudza poważne zaniepokojenie i podejrzenia w tutejszej opinii publicznej.

Skazanie „Merkuriusza” za zniesławienie dyrygenta Fitelberga

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przez 3 dni toczył się w sądzie w Warszawie proces o zniesławienie znanego dyrygenta Grzegorza Fitelberga w czasopiśmie „Merkuriusz” p. t. „Girsz - Girsowicz Fitelberg — chluba „Polskiego Radia”.

Sprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych.

Wczoraj sąd ogłosił wyrok, mocą którego autor artykułu, Kawecki, został skazany na 3 miesiące bezwzględnego aresztu, a redaktor „Merkuriusza” — na 6 tygodni aresztu. Współoskarżony red. Zambrzycki został uniewinniony.

KINO

EUROPA

Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

**TYTAN
EKRAŃU**

**HARRY
BAUR**

**Tajemnice
Morza Czerwonego**



Najnowszy film prod. francuskiej 1938/39 r.

Akcja filmu rozgrywa się współcześnie w Dżibuti i Somali, na terytoriach, o które toczy się głośny spór między Francją i Italią

Dzisiaj o g. 12 i 2
2 PORANKI 80 gr.
Ceny od

Premier na Zamku

WARSZAWA, 24.5. (PAT) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś, w obecności p. Marszałka E. Smięgłego - Rydza p. prezesa rady ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

USTRON Ślask

Pensjonat „HELGA”
Profesorowej Reinholdowej
już otwarty.

Helium dla Polski ze St. Zjednoczonych

WASZYNGTON, 24.5. (PAT) — Urząd kontroli amunicji wyraził zgodę na dostarczenie Polsce 75 tys. mtr. sześć. helium dla balonu stratosferycznego.

Przedstawiciel Anglii opuścił Czecho-Słowację

LONDYN, 24.5. (PAT) — Premier Chamberlain zapowiedział dziś w izbie gmin, że brytyjski chargé d'affaires w Pradze, sprawujący ostatnio, wobec nieobecności posła Newtona, obowiązki kierownika brytyjskiej placówki dyplomatycznej w Pradze, opuszcza Czechy dn. 25 b. m. do czasu ustalenia w jaki sposób W. Brytania na przyszłość reprezentowana będzie w Czechach. W Pradze pozostanie jedynie wicekonsul angielski.

Telegram Benesza z apelem do ligi narodów

GENEWA, 24.5. — B. prezydent Czecho - Słowacji, Benesz, przebywający w Chicago, przesłał do sekretariatu ligi narodów następujący telegram:

„Prawnie Czecho - Słowacja nadal istnieje. Nie mając czasowo żadnego innego sposobu, znajdując się pod rządami prześladowania i gwałtu, Czecho - Słowacja staje przed ligą w pełni swoich praw. Jako były prezydent mam nadzieję, że wolno mi będzie zwrócić się do rady i odwołać się do praw ligi. Fundamentalne artykuły paktu ligi oraz zasady ogólnego międzynarodowego prawa — zostały przez najazdy pogwałcone”.

Nowe prowokacje w Gdańsku

(Dokończenie).
redaktor dyplomatyczny tego pisma p. Bernus zamieszcza artykuł zatytułowany „Czułość”, w którym, podkreślając zupełny bezwład ligi narodów, konstataje, że nie może ona służyć do niczego i że trzeba się uciec do starego systemu sojuszków, aby stawić czoło agresji. „Po podpisaniu sojuszu italsko-niemieckiego — pisze p. Bernus — trzeba być dzisiaj bardziej, niż kiedykolwiek, przewidującym i czujnym. Trzeba niesłychanie bacznie uważać na wszystkie punkty, na których może być poczyniona próba siły.”

Jednym z tych punktów jest Gdańsk — pisze p. Bernus. — Gdańsk nie jest jednak terenem jedynym. Nie należy nigdy zapominać, że Niemcy szukają zawsze miejsc i okazji, w których mogliby najlepiej przeprowadzić próbę siły oporu państw zachodnich. W oczekiwaniu na moment pomyślny, uczynią oni naturalnie wszystko, co będą mogli, aby wytworzyć zamęt w umysłach. Jednakże Paryż i Londyn nie mają prawa pozwolić się zaskoczyć. Jeżeli są dostatecznie czujni, mogą doskonale uniknąć wypadnięcia w zasadzki, które będą im przygotowywane i zapobiec wszelkiemu ryzyku jakiegokolwiek załamania się.

Włochy poprą żądania Niemiec wzajemian za pomoc przy rewindykacjach od Francji

RZYM, 24.5. (PAT) — Dziś o godz. 11.40 powrócił do Rzymu min. Ciano. Na dworcu odbyło się uroczyste powitanie ministra przez

niektórych przedstawicieli dyplomacji, przez rząd, wojsko i partię faszystowską.

Natychmiast po przybyciu do

Rzymu prosto z dworca min. Ciano udał się do pałacu Weneckiego, celem doręczenia Mussolinemu oryginału paktu włosko - niemieckiego

go oraz złożenia sprawozdania ze swego pobytu w Berlinie.

PARYŻ, 24.5. (Tel. wł.) — Według wiadomości, nadeszłych z Moskwy układ włosko - niemiecki podpisany przez ministrów Ciano i Ribbentropa, zawiera także tajne traktaty.

Przewidują one ponoć, że Włochy mają popierać żądania Niemiec w stosunku do Polski, wzajemian za co Rzesza Niemiecka ma poprzeć żądania Włoch wobec Francji.

BERLIN, 24.5. (PAT) — Niemieckie biuro informacyjne donosi, że w związku z zawarciem sojuszu pomiędzy Berlinem a Rzymem, inspektor generalny sił lotniczych Rzeszy, gen. Milch, z polecenia feldmarsz. Goeringa udał się do Rzymu, celem odbycia rozmów z włoskim ministrem lotnictwa, Gen. Milchowi towarzyszy szereg wyższych oficerów sztabu i lotnictwa.

Włosi opuszczają Hiszpanię

31 maja pożegnanie dywizji „Littorio”

Generał Franco chce zakupić cały materiał wojenny

NEAPOL, 24 maja. (PAT) — W dniu dzisiejszym odpłynęło z Neapolu do Kadyksu 8 wielkich parowców, które zabiorą powracających do kraju legionistów włoskich.

Z Gensy w tym samym kierunku odpłynął jeden parowiec. Legioniści przybędą do Neapolu w pierwszych dniach czerwca.

PARYŻ, 24 maja. (PAT) — Dziennik „Le Jour” donosi z

Hiszpanii, że pożegnanie lotników włoskich, którzy walczyli w hiszpańskiej wojnie domowej odbędzie się w Sewilli 30 maja.

Dywizja włoska „Littorio” maszeruje obecnie w kierunku Andaluzji, gdzie ma się odbyć podobna ceremonia pożegnania w dniu 31 maja.

Dywizja ta prawdopodobnie razem z oddziałami włoskich brygad mieszanych odjedzie z Hiszpanii z portów Malagi i Kadyksu między 1 a 8 czerwca.

Jednocześnie dzienniki donoszą, że Hiszpania zamierza zakupić definitywnie cały materiał wojenny, który był w posiadaniu wszystkich korpusów ekspedycyjnych.

Obecnie w Hiszpanii znajduje się jeszcze około 600 samolotów pościgowych i bombardujących, które należą do korpusów włoskich, a które jeszcze nie zostały zapłacone przez rząd hiszpański.

Po ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami zmarła w dniu 23 maja 1939 roku

S. + P.

HALINA DOREE

artystka dramatyczna

Eksportacja zwłok odbędzie się w czwartek, dn. 25 maja rb. o godz. 12 z kaplicy szpitala Św. Józefa przy ulicy Drewnowskiej do grobu rodzinnego w Żyrardowie.

Zawiadamiają o tym pogrążeni w smutku

Koleżanki i Koledzy Łódzkich Teatrów Miejskich

Ratowanie załogi „Squalusa” W kabinie torpedowej zginęło 26 marynarzy

NOWY JORK, 24. 5. (Tel. wł.) — Tragiczna katastrofa amerykańskiej łodzi podwodnej „Squalus”, która zatonała wraz z pełną załogą na głębokości 80 metrów, jest jedynym tematem rozmów w całych Stanach Zjednoczonych.

W pierwszej chwili sytuacja wydawała się beznadziejna, ponieważ dotychczas w historii fлотy amerykańskiej nie było wypadku, aby w takiej sytuacji udało się kogokolwiek z załogi uratować.

Tym nie mniej natychmiast przystąpiono do bardzo rozległej akcji ratunkowej.

Na miejsce katastrofy wyruszyły dwa wodnosamoloty, krążownik „Brooklyn” oraz statek „Falcon” z ekipą nurków.

Już w ciągu nocy z wtorku na środek odebrano na detektory wiadomości od załogi zatopionej łodzi, że załoga znajduje się w warunkach zadawalających, ale od-

czuwa dotkliwie chłód.

Po przybyciu na miejsce okretu ratowniczego „Falcon” spuszczone natychmiast dzwon ratowniczy i wyciągnięto go z po-

również przy życiu, ale napewno tego powiedzieć nie można.

Dzwon opuszczono po raz drugi i wyciągnięto go wraz z dalszymi 8 członkami załogi zatopionej łodzi.

(W międzyczasie pierwszy nurk z okretu „Falcon” dotarł już do „Squalusa”. Z wnętrza łodzi informują, że brak załodze wody, światła i siły. Rozmowy toczą się alfabetem Morse’a drogą uderzania młotkiem w kadłub łodzi i odpowiadania w taki sam sposób.

Zalana całkowicie jest jedynie kabina torpedowa, w której znalazło prawdopodobnie śmierć 26 ludzi. Pozostali członkowie załogi w liczbie 33 osób zostaną nie wątpliwie uratowani.

KAHAN PIOTRKOWSKA 80 SUKNA I KORTY

wrotem na powierzchnię z 7 członkami załogi „Squalusa”. Uratowani czuli się doskonale i bez pomocy opuścili wnętrze dzwonu. Twierdzą oni, że wewnątrz łodzi znajduje się przy życiu jeszcze 25 marynarzy. Możliwe, że załoga znajdująca się w dalszych częściach łodzi, jest

TRZYMAJCIE NERWY NA WODZY...

Przy zaburzeniach sfery nerwowej, nerwobólach, zbytnej pobudliwości, wyniszczającej organizm bezsenności, stosuje się zioła dla nerwowych Dra-

Breyera Nr. 4. Do nabycia wszędzie. Wytwórnia Polherba, Kraków-Podgórze.

Sensacja szpiegowska w Anglii

Czy konsul niemiecki w Liverpoolu zostanie wysiedlony?

LONDYN, 24 maja. (Tel. wł.) — Wielką sensację wywołała w Anglii interpelacja jednego z deputowanych w sprawie akcji szpiegowskiej Niemiec w W. Brytanii, odsłaniająca kulisy działalności placówek konsularnych niemieckich.

Interpelowano mianowicie Chamberlaina w sprawie działalności konsula Rzeszy w Li-

verpoolu. Nazwisko konsula wymieniano kilkakrotnie podczas procesu szpiegowskiego, przy czym oskarżeni oświadczyli, iż konsul ten pośredniczył między nimi a rządem berlińskim.

Godnym uwagi jest fakt, iż we wspomnianym wyżej procesie chodziło o kradzież ważnych dokumentów wojskowych.

Interpelanci pytali premiera,

czy konsul niemiecki w Liverpoolu przebywa jeszcze na terytorium Anglii.

W kwestii tej Chamberlain udzielił wyjaśnień prasie, wskazując, że rola konsula niemieckiego w Liverpoolu jest przedmiotem specjalnego dochodzenia o wyniku którego niebawem poinformuje parlament.

Czemu Europie grożą wstrząsy?

Tyle czasu zastanawialiśmy się nad tym i nikt nie wiedział, czemu ta stara Europa nie może się uspokoić. Ciągłe groźby, ciągłe chmury, ciągłe awanturny. Dopiero teraz sprawa się wyjaśniła. Wyjaśniła — dzięki amerykanom.

Te dowcipne kobiety spostrzegły, że mizantropia i przykre nastroje muszą panować na kontynencie, na którym większość władców żyje w beżeństwie. Zaczęły amerykanki są świecie przekonane, że tylko pożyć z własną słońską kobietą ta godzi obyczaje i wprowadza w miłe, pogodne usposobienie.

Nie śniemy wypowiadać się w tej sprawie. Zobaczmy raczej, kogo panie amerykańskie wymieniają.

Wdowcy: królowie Gustaw V szwedzki, Haakon norweski i Leopold III belgijski, królowa Wilhelmina holenderska, władca Sowieckiego Stalina, prezydent wolnego państwa irlandzkiego de Valera.

Rozwiedzeni: królowie Karol rumuński i Jerzy II grecki.

Nie żonaci: Hitler i król Piotr II jugosłowiański.

Cóż teraz poradzić? — Co? Nie ma nic prostszego.

Amerykanki proponują, aby zmusić te wszystkie osoby do wstąpienia w związki małżeńskie w ciągu 6-ciu miesięcy. Pod groźbą pozbawienia tronu lub władzy. I koniec. Że tam, kto za stary na żeniaczkę — mniejsza o to. To bywa. Gorzej z królem Piotrem jugosłowiańskim, który jest za młody.

(Kur. Warsz.)

**ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA
ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA
PRZECIWZĘBRACZEGO**

Sala FILHARMONII

tel. 213-84
Bilety po cenach przystępnych sprzedaje kasa Filharmonii, przy czym na przedstawienia po południowe ceny miejsc niższe.

DZIŚ, o godz. 4.15 po poł. i 9.15 wiecz. oraz codziennie gościnne występy niezrównanej pieśniarki ludowej i artystki

na czele czołowych sił sceny żydowskiej w świetnej, pełnej czaru i melodii operetce w 3 akt. (4 obr.) L. Perłowa p. t.

„ZŁOTE KŁOSY” — Muz.; Loli Folman

Loli Folman

B. min. Jan Piłsudski w zarządzie Wileńskiego Banku Ziemskiego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Odbyło się doroczne walne zgromadzenie akcjonariuszów Wileńskiego Banku Ziemskiego, na którym zatwierdzono bilans i sprawozdanie z działalności banku w roku 1938.

W wyniku wyborów wszedł do zarządu banku b. minister skarbu Jan Piłsudski.

Doniosłe zmiany w Instytucie Wschodnim

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Instytucie Wschodnim w Warszawie nastąpiła znamienna zmiana. Ustąpił wieloletni prezes instytutu, były senator B. B. W. R., Siedlecki. Ustąpił także dyrektor instytutu, Olgierd Górka. Na prezesa powołany został znakomity historyk, były premier, prof. Jan Kucharzewski, autor dzieła pt. „Od białego do czerwonego caratu”.

Również w Instytucie rozwoju ziem wschodnich zaszła zmiana. Ustąpił dyrektor Rozenberg-Orsini. Na jego miejsce mianowany został prezesem Jerzy Ponikiewski.

Książki niemieckie znikają z wystaw

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z wszystkich okien wystawowych księgarze warszawscy usunęli książki niemieckie, licząc się z opinią publiczną.

Himmler „uspakaja” nerwy Niemców

BERLIN, 24 maja. (Tel. wł.). Szef bezpieczeństwa Rzeszy Himmler wydał zakaz demonstrowania przed publicznością tak zwanych „wybryków natury”. Nie wolno również wyświetlać obrazów o treści wstrząsającej.

Wygląda to tak, jak gdyby rząd, zaniepokojony podenerwowaniem najszerzych warstw ludności, pragnął uspokoić rozdygotane nerwy drogą nowego zarządzenia.

Derby angielskie przy udziale pół miliona publiczności

LONDYN, 24.5. (PAT) — Na torze wyścigowym w Empson rozegrano dziś przy sprzyjającej pogodzie doroczne derby angielskie. Pierwszy przyszedł na metę ogier „Blue Peter” ze stajni lorda Roseberry, wyprzedzając o 4 długości „Foxcub” i o 7 długości „Heliopolis” ze stajni lorda Derby. Zwycięzca przyszedł w czasie 2 min. 36 s. Za zwycięzcę wypłacono 7:1, za „Foxcub” 100:6, za „Heliopolis” 100:3. Tegoroczne derby zgromadziły około 500 tys. widzów.

Muzeum brytyjskie pod groźbą zamachu

LONDYN, 24.5. (PAT) — Brytyjskie muzeum strzeżone jest od wczoraj przez silne oddziały policji z powodu listów z pogrózkami, otrzymanych od członków irlandzkiej armii republikańskiej.

Zgon prof. Aleksandra Brücknera laureata nagrody naukowej m. Łodzi

BERLIN, 24. 5. (PAT). Dziś, dn. 24 bm. o godz. 8.15 zmarł prof. Brueckner jeden z najznakomitszych historyków literatury i kultury polskiej i słowiańskiej, b. profesor filologii słowiańskiej na uniwersytecie berlińskim, laureat nagrody naukowej m. Łodzi.

Urodzony w r. 1856 w Tarnopolu ś. p. Aleksander Brueckner stworzył epokę w dziejach nauki polskiej. Badacz o niezwykłym temperamencie, świetny stylistą i wielce zasłużony pedagog, wychował kilka pokoleń filologów, autor zarysu „Dziejów literatury polskiej” i jedynej w języku polskim „Historii literatury rosyjskiej” (oba te dzieła w



Ś. P. ALEKSANDER BRUECKNER

kilku opracowaniach wydał po polsku i po niemiecku), odkryw

ca najdawniejszego pomnika prozy polskiej t. zw. „Kazań świętokrzyskich” oraz całego szeregu zabytków rękopiśmiennych średniowiecza polskiego, którego był znakomitym znawcą. Autor największej monografii o Reju (1906), wielu studiów o różnowiercach polskich. Szczególnie umiłował Wacława Potockiego i w ogóle wiek 17, którego znaczenie w literaturze polskiej pierwszy uwydatnił. Poza obfitym szeregiem większych dzieł ogłosił mnóstwo studiów i artykułów zawsze pełnych oryginalnych spostrzeżeń i świeżych poglądów.

Wśród jego prac wybitne miejsce zajmują badania językowe.

Był też autorem monografii o dziejach języka polskiego oraz słownika etymologicznego języka polskiego (1928). Syntezą znacznej części jego prac są dzieje kultury polskiej.

Bibliografię jego prac drukowanych opracował Wł. T. Wiślicki w studiach staropolskich (księga ku czci Al. Bruecknera Kraków 1928).

Ś. p. prof. A. Brueckner był członkiem P. A. U., Tow. przyjaciół nauk w Poznaniu, Tow. naukowego warszawskiego, Tow. naukowego w Wilnie oraz szeregu akademii, towarzystw naukowych zagranicznych.

W 25 ROCZNICĘ ZBROJNEGO CZYNU

Odezwa legionistów i peowiaków

Wszyscy, z młodzieżą na czele, w dniu 6 sierpnia na Błoniach Krakowskich

WARSZAWA, 24 maja. (PAT) Związek legionistów w 25 rocznicę zbrojnego czynu ogłosił następującą odezwę:

„Polacy! Zbliża się ówczesny wiek od chwili, gdy na mocy historycznej decyzji Józefa Piłsudskiego z krakowskich Oleandrów wyruszyła pierwsza kompania

kadrowa. 6 sierpnia upłyne lat 25, gdy wbrew wszelkim ostrzeżeniom i głosom niewiary, garść ludzi oświadczyła, że w Polskę wierzy i o Polskę biec się będzie.

W perspektywie tych ubiegłych lat 25, gdy wypadki dostarczają miążdzących dowodów, jakie pierwiastki decydu-

ją o prawie narodów do życia — czyn zbrojny dla wywalczenia niepodległości jaśnieje szczególnie blaskiem.

W 25 rocznicę legionowego czynu pragniemy, aby na błoniach krakowskich zjechali się ci wszyscy, którzy drogę wytkniętą przez Józefa Piłsudskiego za swoją uznali. Któż bo-

wiem dzisiaj ośmielił się twierdzić, że niepodległości nie zdobywa się i nie broni krwią, kto gwarantuje bytu niepodległego nie jest własna siła narodu, kto będzie jej upatrywał w zobowiązaniach i przychylności obcych? Kto zaprzeczy, że duch żołnierski winien przenikać cały naród, a cnota żołnierska stać się winna najpewniejszą ostoją wolności?

25 lat temu Józef Piłsudski podniósł sztandar walki o wielkość, honor i samodzielność na rodzie. Swoich żołnierzy wychował w kulcie oręża, czynu i sławy. Jego zasadą była twarda nieustępliwość, wiara we własne siły i wiara w imponderabilia. Na polach licznych bitew, bez względu gdzie one się odbywały, narastała ta wielka siła moralna, która do dziś dnia stanowi kościół najistotniejszy Rzeczypospolitej. To też na miliony liczymy tych wszystkich, którym drogą jest testament ideowy Komendanta.

Niech więc w dniu 6 sierpnia — obok legionistów i peowiaków — spotkają się na błoniach krakowskich wszystkie pokolenia, warstwy i stany z młodzieżą w pierwszych szeregach, niech ten dzień czynu wojennego stanie się dniem zbliżenia i jedności narodu, a myśl nasza pobiegnie w skupieniu do cichej krypty wawelskiej i głowy nasze pochyla się kornie u trumny Tego, co spełnił czyn największy, na jaki stać człowieka, Tego co broń dał nam do ręki, wolność ojczyźnie przywrócił i niewzruszone podstawy dla jej wielkości zbudował.”

Za komendę naczelną Zw. legionistów

(—) Juliusz Ulrych
Za zarząd główny POW
(—) Marian Zyndram-Kościałkowski
Za radę komendantką kół pułkowych
(—) gen. Jan Kruszczyński.

Mowa króla Jerzego w Kanadzie

Cywilizacja chrześcijańska jest wstrząśnięta i zagrożona

WINNIPEG, 24.5. (PAT) — Król Jerzy wygłosił przez radio przemówienie, które było transmitowane przez wszystkie rozgłośnie imperium brytyjskiego. Król oświadczył, iż rola imperium brytyjskiego polega na harmonizowaniu stosunków pomiędzy starym a nowym światem. Stanowi ona ogniwo, które te dwa światy łączy.

W ciągu długotrwałego okresu historii Europa przodowała swym duchem, krocząc na czele postępu, ale nurt natchnienia nie płynie już obecnie jak dawniej.

Cywilizacja chrześcijańska jest teraz głęboko wstrząśnięta i zagrożona. Waleczymy, by odbudować ją w całej pełni, ale zadanie to jest ciężkie i wykonanie jego wymaga dłuższego czasu.

Azja również ulega szybkim i głębokim wstrząsom.

Król podkreślił następnie przy-

kład Kanady, gdzie w zupełnej zgodzie współżyją francuzi i Anglicy, zachowując swą odrębność i kulturę, współżyją w jak największej swobodzie i jak największym bezpieczeństwie.

Przechodząc do stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Kanadą, król zwrócił uwagę na fakt, iż w ciągu przeszło stu lat wszystkie sprawy sporne pomiędzy obu krajami były zawsze załatwiane polubownie bez uciekania się do siły lub groźby.

Król chroniony przez zamach

Podczas wizyty króla Jerzego VI w Nowym Jorku i zwiedzania wystawy pełnił będzie służbę 7.700 policjantów. Ulice, przez które przejeżdżać będzie para królewska z przystani w Nowym Jor-

ku do wystawy, obstawione zostaną przez 4.000 policjantów, na terenie zaś wystawy znajdzie się 2.500 „police-menów”. 800 detektywów policji śledczej i 400 agentów tajnej policyi.

Tak silna ochrona została zdecydowana ze względu na kursujące pogłoski o przygotowaniu terrorew irlandzkich (IRA) do ew. zamachu.

Stan królowej Mary nie budzi obaw

LONDYN, 24.5. (PAT) — Królowa Mary spędziła dzisiejszą noc dcsyć spokojnie. Stan jej zdrowia uległ wyraźnej poprawie.

Badania rentgenologiczne stwierdziły, iż królowa Maria nie doznała żadnych uszkodzeń kości. Stan lewego oka, które ucierpiało podczas wypadku uległ znacznej poprawie.

Sojusz małych narodów

Holandia akceptuje projekt Belgii

BRUKSELA, 24.5. (PAT) — W czasie bankietu wydanego na cześć królowej Wilhelminy holenderskiej król Leopold w wygłoszonym tcaście dał wyraz głębokiemu przywiązaniu do pokoju oraz insty-

tucji demokratycznych, jakie cechuje narody hoienderskie i belgijskie.

Nawiązując do apelu królowej o dozbrojeniu moralnym i duchowym, król Leopold oświadczył, iż byłoby pożądanym, aby małe narody, liczące razem przeszło 100 milionów ludzi zbliżyły się nawzajem do siebie, łącząc się węzłami trwałego, skutecznego układu „dla walki przeciwko plagom moralnym i materialnym naszych czasów”.

Naszym zdaniem — zakończył swój toast monarcha — zbliżenie takie zwiększałoby szanse pokoju.

W odpowiedzi swej królowa Wilhelmina stwierdziła, iż propozycja taka jest możliwa i zapewniła współpracę Holandii w tym dziele.

— Musimy postawić sobie pytanie — powiedziała królowa — czy Belgia i Holandia nie stoją wobec

wielkich zagadnień, jakie przypadają obu krajom do wykonania na skutek kryzysu społecznego i gospodarczego, jaki coraz bardziej światu zagraża.

Tylko nadmierna szybkość

powodem katastrofy na stacji w Gdańsku

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ministerstwo komunikacji ogłosiło komunikat o wyniku dochodzenia w sprawie katastrofy kolejowej na stacji Gdańsk Główny w dniu 18 bm.

Ministerstwo stwierdza, że jedynym powodem katastrofy była nadmierna szybkość pociągu. Zegar kontroli wskazywał 76

km. na godzinę zamiast 40.

Maszynista Łuszał i jego pomocnik Wilczek są w szpitalu w Gdańsku i życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo.

To, że nikt z podróżnych nie doznał obrażeń należy zawdzięczać stalowej konstrukcji polskich wagonów Straty kolei wynoszą 200 tysięcy zł.

KINO
RIALTO

Dziś początek
o 12 w pol.

MILIONOWY FILM!
Największa rewelacja świata!

GUNGA DIN

Dziś o g. 12 i 2

2 PORANKI

od

85 gr.



POLSKA--NIEMCY 3:0

Drużyna niemiecka opuściła boisko na 5 minut przed końcem meczu

Transmisja radiowa jeszcze jednego meczu na starym boisku historycznym

Pod powyższym tytułem w tygodniku akademickiej młodzieży prorsadowej „Dekada” ukazał się artykuł wstępny, ujęty dowcipnie w formę transmisji radiowej z meczu.

Jesteśmy, proszę państwa, na znanym zapewne państwu boisku tysiącletnich rozgrywek polsko-niemieckich. Obejmują one jedną z największych przestrzeni Europy — od Wisły na zachód aż do Łaby, opierając się na północy o Bałtyk i morze Północne, na południu zaś poprzez Karpaty, Czechy i Morawę, dobiega niemal do pierwszych zboczy Alp.

Ponieważ do rozpoczęcia meczu pozostaje nam jeszcze trochę czasu, pozwolę sobie w krótkich słowach przypomnieć państwu historię i przebieg poprzednich meczów. Pierwsze na wielką skalę spotkanie rozgrywało się na przełomie poprzedniego i obecnego tysiąclecia, zakończyło się w r. 1109 pod psim Polcem koło Wrocławia. Niestety, trudno dziś ustalić dokładny wynik ówczesnego meczu, jedno jest tylko pewne, że nie Niemcy były stroną wygraną.

Chcąc zapewnić sobie w następnym spotkaniu zwycięstwo, drużyna niemiecka obrała taktykę ostrożniejszą, niż dotychczas i postanowiła wygraną rozłożyć na raty. W charakterze awangardy znalazł się t. zw. Zakon Krzyżowy, czyli zespół wydziedziczonych i przepędzonych ze swych krajów awanturników. Zakon ten reprezentował barwy Niemiec w drugim spotkaniu. Drużyna polska i to spotkanie wygrała, wbijając trzy gole; pod Płowcami (1333), Grunwaldem (1410) i w wojnie trzynastoletniej, zakończonej w roku 1466.

INKORPORACJA PRUS ZA CHODNICH I SHOŁDOWANIE WSCHODNICH. WYNIK 3:0.

Dłuższa przerwa, jaka nastąpiła po tym meczu nie oznaczała bynajmniej definitywnego zakończenia rozgrywek polsko-niemieckich. Była ona jedynie skutkiem głębokiego wyczerpania drużyny niemieckiej, która jednak — nawet odpoczywając, nie zapomniała o treningu. Aby zaś nawet podczas trenowania nie tracić drogiego czasu, na innej niż sportowej drodze starała się wzmocnić swoje szanse. Germanizowała ziemię, której nie były jej własnością, lecz tylko w lenno oddane i na meczach, rozgrywanych przez polaków z innymi drużynami oddawała tym ostatnim t. zw. dobre usługi, plądrując od czasu do czasu ziemie polskie, fałszując polską monetę, podpalając polskie miasteczka graniczne i t. p. Ostatecznie zaś podczas wybitnie niesportowej, a wręcz bandyckiej rozgrywki w końcu XVIII wieku, na spółkę z drużyną niemiecką i austriacką napadła drużyna niemiecka na zawodników polskich, bijąc ich i przemocą usuwając z boiska.

Dziś Polska wróciła na swe boisko i rozpoczyna się nowy mecz z Niemcami. Jak państwu wiadomo, w obecnym spotkaniu chodzi o Śląsk, niezależność polityczną i gospodarczą Polski, o Gdańsk i autostradę. Zimno jest, proszę państwa, wogóle jesień 1919 r. nie należy do najcieplejszych. Uwaga, proszę państwa, zawodnicy

wkraczają na boisko. W ataku drużyny polskiej idą górnicy Górnego i Opolskiego Śląska oraz poznaniacy. Walka o pierwszą bramkę, o pierwszy gol —

TO PLEBISCYT WIELKOPOLSKI I ŚLĄSKA.

Już od pierwszej chwili można stwierdzić zupełnie niesportowe metody drużyny niemieckiej. Grają nie tylko zawodnicy, ale i publiczność. Stała ktoś z publiczności, rozmaite grupki wbiegają na boisko i biją graczy polskich, gdy ci mają do zanotowania jakiś sukces. Polscy gracze są niejednokrotnie przemocą ściągani z boiska, nie miecka drużyna wbrew najoczniej wistym zasadom jest wciąż uzupełniana przez jakichś tajemniczych amatorów z trybun.

Publiczności polskiej na trybunach prawie nie ma. Polska rozgrywa teraz inny mecz — na wschodzie, trybuny polskie są puste. Korzysta z tego zespół niemiecki i gra najzupełniej wyrażnie na faul.

Sędziowie też są nieszczerzy. Sędziuje dziś rada ambasadorów, ale sędziuje tak niedołężnie, że obudza to politowanie i oburzenie zarazem.

Uwaga, proszę państwa, drużyna polska wobec wyraźnie niesportowego zachowania się zawodników niemieckich zażądała strzału karnego. Publiczność gwizda i wyje, poszczególne grupki wbiegają wciąż na boisko i napadają na graczy polskich. Jest to chyba jeden z najbardziej makabrycznych meczów, jakie kiedykolwiek można ujrzeć.

Równocześnie jest wywierany silny nacisk na sędziów. Pod trybuną sędziowską gromadzą się uzbrojone oddziały publiczności niemieckiej i miotają pod

adresem sędziów szereg groźb i obelżywych okrzyków. Sędziowie są widocznie skonsternowani, na twarzach niektórych widać strach...

Odrzucono — odrzucono bez rozpatrzenia żądanie drużyny polskiej. Sędziowie stwierdzili, że drużyna niemiecka gra bez uchybień. Trybuny śpiewają „Deutschland über alles...”. To jest bardzo przynębiające, proszę państwa, bo tym chłopcom polskim dzieje się wyraźna krzywda...

Hallo, hallo — proszę państwa, drużyna polska atakuje, doskonale — prowadzi poznaniacy, za nimi tuż, tuż ślązacy. Uwaga — tak, tak —

GOL, PIŁKA LECI W BRAMKĘ NIEMIECKĄ. JUŻ PO STRZALE — POLSKA—NIEMCY 1:0 DLA POLSKI.

Na trybunach krzyki i wrzaski, ale polacy jak dotąd prowadzą.

W drugiej fazie piłka znalazła się wśród niemców. Mamy teraz wojnę celną i gospodarczą polsko-niemiecką. Większych zmian w składzie drużyny niemieckiej nie ma, drużyna polska natomiast składa się z przedstawicieli już całej Polski. Sędziuje liga narodów. Wśród drużyny niemieckiej w napadzie walczy Stresemann, napad Polski wciąż się zmienia...

Trybuny inaczej też wyglądają i są zajęte również przez liczną publiczność polską. Ta faza meczu toczy się dość ospale, przeplatana często sprawami formalnymi i rekursami obu drużyn do trybuny sędziowskiej.

Początkowo silna przewaga niemców wykrusza się coraz bardziej. Niemcy się dławia, duszą i słabną w oczach. Dla ni-

kogo już nie jest tajemnicą, że i teraz strzał pójdzie w kierunku bramki niemieckiej. Jest to tylko kwestia czasu. Zdenerwowanie wśród publiczności niemieckiej rośnie, ale to już nie pomaga, dawne metody już nie chwytają.

No tak, tak, proszę państwa — napad polski zbliża się do bramki niemieckiej, tak — niemal bez walki.

— GOL, GOL! POLSKA — NIEMCY 2:0.

Trzecia faza przyniosła zmianę drużyny niemieckiej. Bramkarzem jest zawodnik z Linzu i zarazem kapitan drużyny — **Halt Hitler**, w napadzie widziemy Goeringa i Goebbelsa...

Mamy sensację — proszę państwa — kapitanowie walczących drużyn postanowili zawiesić walkę, aby obie drużyny mogły odpocząć. Trybuny dyskutują, głosy są rozbite. Jedni twierdzą, że odpoczynek ten jest wstępem do definitywnego zakończenia meczu rozstrzygnięciem arbitrażowym, inni przewidują wkrótce dalszą walkę.

Uwaga, proszę państwa — kapitan Hitler proponuje drużynie polskiej zakończenie meczu za cenę Gdańska i autostrady przez Pomorze.

Na trybunach polskich homeryczny śmiech.

POLACY PROPOZYCJE ODRZUCAJĄ Z MIEJSCA.

Mecz trwa dalej. Teraz idzie walka o piłkę, a którą pod bramką polską podszedł zawodnik niemiecki — Ribbentrop. Walczy z nim polski bek. Walka jest rycerska. Podniecenie na trybunach rośnie, dochodzi do zenitu...

Publiczność niemiecka napiera na polską.

— CHCE WIĘKSZEJ ILOŚCI MIEJSC.

O, słyszą państwo — tu toczy się taki dialog:

— **Posiedźcie się, ale już —** woła kilku wyrostków z pośród publiczności niemieckiej.

— **A w mordę nie chcecie?** — replikuje jakiś wąsaty kaszub.

Ta scenka jest bardzo symptomatyczna i stale się powtarza.

Dziwnie zachowuje się publiczność na trybunie z napisem: „Gdańsk”. Niemcy wciąż wzywają ich, krzyczą: „chodźcie do nas!” Gdańszczanie odpowiadają: „Już, już idziemy” — i z rozpaczliwą prośbą patrzą na polaków... Dziwna, zaiste, „skwapliwość”.

Uwaga, uwaga — polacy atakują, piłka pod bramką niemiecką.

KAPITAN POLSKIEJ DRUŻYNY, KTÓRY WALCZY W ATAKU — WBIJA STRZAŁ...

Bramkarz Hitler nie obronił, wśród niemców okrzyki przestradu, na trybunach polskich entuzjazm, wiwaty...

Strzał był, proszę państwa, doskonały — szkoda, że tego państwo nie mogli widzieć, wspaniały, coś nadzwyczajnego. Niewiadomo co bardziej podziwiać, dynamikę strzału, czy jego, do najdrobniejszych szczegółów obliczoną precyzję...

Sensacja, sensacja, proszę państwa — **drużyna niemiecka schodzi z boiska**. Mamy jeszcze 5 minut do zakończenia meczu, a oni już rezygnują. Czy to obawa, czy podstęp? Wróć, czy nie? Nie wiemy! Czekamy...

Marek Świąciecki

Grand-Kino 3-ci tydzień!
Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10
U KRESU DROGI
Dziś 2 poranki o g. 12 i 2 ceny miejsce 85 gr. i 1.09
na pozostałe seanse III — 1.09, II — 1.50, I — 2.20

Ofiary na F.O.N.

Ostatnio wpłynęły następujące dary na ręce p. wojewody Józewskiego na dofinansowanie armii.

Tamara Góralska, Sienkiewicza 37, kier. szkoły tańca artystycznego, Chaim Nusym Goldberg w obligacjach: Bernard Bursztyn, Jan Zaleski, Aleksandra Zaleska, Dawid Góralski, Fryderyk Schroeder, firma Appret, firma „Bzura” w przedmiotach wartościowych i monet, ze złota, srebra, miedzi i niklu: N. Warszawski, Laib Rozenberg, Szlama Dawid Goldberg, Leonia Zaleska, Amelia Nosiekiewicz, Józefa Krentzer.

Miejski komitet F.O.N. informuje, że nadal wpłynęły następujące ofiary na F.O.N.:

Pp. Zdzisława Olszańska zł. 5.92, Jasińska Barbara — 2 obrączki złote, sygnet złoty, Pawlak Eliza — 3 rb. srebrne, Stepien Janina — 1 kg. 70 dkg. metala, 2 monety, Wolberg Ch. — 1 obligacja 6 proc. Pożyczki Narodowej na zł. 50. — z 8 kup. i 3 rb. srebrne, Tokarski Stefan — zegarek srebrny, 11 monet srebrnych, Wojcieszek Jan — 1 rb. 43 szt. monet srebrnych, Panińska Danuta — zegarek damski złoty, Panińska Maria — pierścionek złoty, Kaczmarekiewiczówna Sal. — 3 koperty złote, 3 funty mosiężne, Stodkie wicz Chl. — obrączkę złotą, 2 łańcuszki mosiężne, Pawłowski Leopold — 3 rb. srebrne, 11 monet srebrnych, Goldamer Otton — 1 oblig. 6 proc. Pożyczki Narodowej na zł. 500. — z 10 kuponami, Goldamer Adelina — 1 obligację Pożyczki Narodowej na zł. 500. — z 10 kuponami, Goldamer Willy — 1 obligację 6 proc. Pożyczki Narodowej na zł. 1.000. — z 10 kuponami i Schram Adolf — zł. 20. —

Datki na L.O.P.P.

Z inicjatywy komendanta bloku OPL Nr. 577, kierownik OPL domu przy ul. Południowej 58 zebrał od służby OPL tegoż domu zł. 167. — przeznacząc je na LOPP i wzywa kierowników i służbę innych domów do składania podobnych ofiar.

Uczestnicy 12-godzinnej kursu OPLG, zorganizowanego przy kole miejscowym LOPP. Nr. 260 (blok OPL Nr. 762) złożyli do dyspozycji kółka go obwoźnego miejskiego zł. 100. —

Uczniowie prywatnej szkoły po wszechnej im. ks. Skorupki, utrzymywanej przez tow. „Oświata”, złożyli na POP. zł. 136. — zakupując za powyższą sumę 8 bonów 20-złotowych.

PRZESAD OBALONY

O tym, że nożyki do golienia z podługim wykojem dają się mocniej hartować i są przez to znacznie lepsze i trwają dłużej od nożyków przestarzałego typu z trzema otworami, wiedzą napewno już wszyscy nasi czytelnicy.

Ale dotąd panowało powszechne mniemanie, że nożyki z wykojem muszą być wykonane z grubszej stali i nie mogą być t. zw. elastyczne.

Kłam tem dał polski nożyk „Grom extra cienki”, który nie tylko jest cienki i elastyczny, ale dzięki hartowi swemu naprawdę niezrównany.

Wiadomość ta zainteresuje niewątpliwie zwolenników t. zw. elastycznych nożyków.

Wizyta angielskiej pary królewskiej w Kanadzie jest pretekstem do szeregu dykterek o tym kraju, który zachował, według słów Maupasa, „taką świeżość obyczajów, jak świeża jest natura tego kraju”.

Kanadyjczycy najwięcej z pośród wszystkich narodów wydają na cele dobroczynne. W Kanadzie, jak mówią, najintrynatniejszym zawodem jest... ubóstwo.

Cztery lata temu miał miejsce w Toronto niezwykle charakterystyczny wypadek. Oto zaarrestowano niejakiego Harry O'Donnella pod zarzutem wymordowania całej rodziny. Żona zaarrestowanego przechodziła wtedy bardzo ciężki poród w klinice i życie jej wisielo na włosku. Chora była bardzo niespokojna o męża i domagała się, aby dano jej do przeczytania gazetę. Po długim wahaniu lekarz szpitalny przyrzekł, że nazajutrz rano otrzyma gazetę, ale tylko jeden raz, ponieważ czytanie wogóle jej szkodzi. Po tym przyrzeczeniu lekarz natychmiast pośpieszył do redakcji dziennika „Toronto Star” i wytłumaczył redaktorowi, o co chodzi. Redaktor wydał polecenie, aby wydrukowano jeden numer dziennika z całkowicie zmyśloną wersją, dotyczącą morderstwa o udział w którym podejrzewano O'Donnella.

Nazajutrz pani O'Donnell otrzymała dziennik ze zmyśloną wersją, przeczytała go i zasnęła spokojnie. Prawdy dowiedziała się dopiero wtedy, gdy nie groziło jej już żadne niebezpieczeństwo.

Pijany, jak...
Wśród narodów słowiańskich mówią „pijany, jak szewc”. Kilka lat temu na tym tle wybuchła nawet wielka awantura w Rosji, bowiem szewcy obrazili się i oświadczyli, że nie czują specjalnego pościgu do alkoholu.

Po francusku istnieje zwrot „boire comme un polonais”. Na pierwszy rzut oka wydaje się to być zwrotem obelżywym. Ale okazuje się, że powiedzenie „pije, jak polak” pomyślane było przez jego twórcę, jako pochwała. Mianowicie autorem tych słów był Napoleon. W Warszawie cesarza francuzów zdumiewała zdolność używania alkoholu i nie tracenia przy tym przytomności. Pewnego razu w 1812 r. ujrzał on jakiegoś francuskiego oficera kawalerii tak pijanego, że ledwo trzymał się w siodle. Napoleon zawołał:

— Pijcie, jeśli wam to sprawia przyjemność, ale... pijcie, jak polacy!

Przyjeżdżny zwraca się w Pradze do czechy:

— Jak wam się powodzi?
— Nie można się skarżyć! — odpowiada zapytany.

Rozmowa na ulicy w Moskwie:
— Ten dom wybudowałem w staro-greckim stylu.

— Możliwe! Mieszkamy w nim, jak w starożytności: bez wszelkich wygod!

Ojciec I: To ciekawe, ale moje dziecko jest najładniejszym dzieckiem na świecie!

Ojciec II: Zdumiewający zbieg okoliczności!

Ojciec I: Nie rozumiem...

Ojciec II: Moje dziecko również!

Wiadomości bieżące

Uchylenie konfiskaty „Głosu Porannego“

Sąd okręgowy w Łodzi na posiedzeniu niejawnym w dniu 16 maja r. b. postanowił uchylić konfiskatę „Głosu Porannego“ z dnia 8 kwietnia r. b., nie znajdując cech przestępstwa w inkryminowanym tytule: „Berlin grozi Polsce konsekwencjami, jeśli wzięła udział w akcji okrażania Niemiec“.

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemska, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajackiewicz i S-ka, Plac Boerner, Z. Gorczycki, Przejazd 59, M. Epstein, Piotrkowska 225, Z. Szymański, Przedzalniana 75, E. Szlindenhuch, Srebrzyńska 67.

POBÓR ROCZNIKA 1918. — Dziś o godz. 8-ej rano winni stanąć przed komisją poborową nr. 1 przy ul. Ogrodowej 34, parter, wszyscy mężczyźni rocznika 1918, zamieszkali na terenie III komisariatu P. P. o nazwiskach R, U.

Przed komisją poborową nr. 2 — Al. Kościuszki 19, parter — winni się stawić o godz. 8 rano mężczyźni tegoż rocznika, zamieszkali na terenie VI komisariatu pol., o nazwiskach, zaczynających się na literę od K do Z.

PRZEMÓWIENIE RADIOWE PREZYDENTA MIASTA. — Dziś w czwartek, o godz. 20-ej przed mikrofonem łódzkiej rozgłośni Polskiego Radia p. prezydent Kwapiński wygłosi przemówienie n. t. „Dar województwa łódzkiego dla marynarki wojennej“, poświęcając je omówieniu dotychczasowej akcji zbiórki na ścigacz im. wicepremera.

Senator Zmigryder-Konopka w Łodzi

Klub Demokratyczny w Łodzi urządził w piątek, dnia 2-go czerwca o godz. 20 m. 30 w sali tow. śpiewaczego przy ul. 11 Listopada 21 interesujący odczyt senatora profesora Zdzisława Zmigrydera-Konopki na temat „Obywatel a państwo“.

Odczyt budził powszechne zainteresowanie ze względu na osobę prelegenta i aktualny temat.

Przedprzedaż bileów odbywa się codziennie w lokalu Klubu Demokratycznego przy ul. Kilińskiego 49, między godz. 19 — 21.

Nacz. Węgierow przybywa dziś do Łodzi

Dzisiaj przyjeżdża do Łodzi naczelnik Węgierow, delegat ministerstwa opieki społecznej.

Przejazd jego pozostaje w związku z toczącymi się rokowaniami w sprawie zatargu majstrów fabrycznych w Łodzi.

Na godz. 11 rano wyznaczono do okręgowej inspekcji pracy konferencję majstrów z przedstawicielami przemysłu przy udziale delegata ministerialnego. — W konferencji weźmie również udział pos. Milewski.

„PRAWO TERMIIDORA“

Na półkach księgarskich ukazała się nowa praca L. Łozowskiego pt. „Prawo termidora“ (od Napoleona do Stalina), traktująca zagadnienie termidora sowieckiego na tle analogii z termidorem francuskim i w oparciu o ogólny wstęp, w którym autor określa termidor, jako typowy wynik każdej historycznej rewolucji.

Nowa praca L. Łozowskiego rozwija pewne tezy zawarte w poprzedniej pracy tegoż autora „Faszyzm a rewolucja“, która przed 3 laty wzbudziła wielkie zainteresowanie i odbiła się głośnym echem w prasie.

Włóknierze żądają 5 proc. podwyżki
Projekt układu zbiorowego przesłany został do Warszawy

W dniu wczorajszym w Domu związków zawodowych odbyło się posiedzenie międzyzwiązkowej komisji robotników przemysłu tekstylnego, celem przedyskutowania opracowanego projektu nowego układu zbiorowego.

Po ożywionej dyskusji, zatwierdzono projekt umowy, u-

zgadniając wszystkie żądania, jakie mają być wysunięte podczas rokowań pod adresem przemysłu.

Jak słychać, projekt tej umo-

wy wysłany zostanie w dniu dzisiejszym do ministerstwa opieki społecznej.

Podobno związki włókiennicze wystąpić mają z postulatem podwyższenia płac w fabrykach tekstylnych o 5 procent.

Jak nas z drugiej strony informują, związki przemysłowców przygotowują także projekt nowej umowy, która przewidywać ma rewizję taryfy w sensie obniżenia zarobków o kilka procent. (g)

Po dziesięciu dniach

Pierwsza dekada ciągnięcia czwartej klasy czterdziestej czwartej loterii klasowej obfitowała w duże wygrane. Po-

dawano już w prasie szczegóły, dotyczące statystycznej wygranej, jaka padła na nr. 742; obecnie informujemy

czytelników o wynikach dalszych ciągnięć:

Sto tysięcy złotych wygrał także nr. 17576. Właścicielami tego numeru byli mieszkańcy stolicy, a jedną z „piątek“ posiadali pp.: Feliks Mańkowski, Marian Bufrasiński, Mieczysław Andryszczak, Adam Wójcicki i Marian Kocicki (fot. 1—5) robotnicy — piekarze i metalowcy z zawodu. Każdy z nich otrzymał po 3.200 zł.

Z nader licznej serii wygranych po 50.000 zł., wymienimy pp.: Jerzego Radziwożyka (fot. 6), elektromechanika, zamieszkałego w Puławach, właściciela jednej „piątki“ numeru 156999. Na tenże numer wygrali też pp.: Kazimierz Tarka, Marrycy Sandel i Józef Sikora (fot. 7—9), pracownicy jednej z fabryk radomskich.

Dwie „piątki“ numeru 159132 posiadał p. Jan Michałak (fot. 10), kpiec z zawodu, oraz jego siedmiu przyjaciół, mieszkańców Zgierza. Każdy z nich otrzymał zł. 2.000. Inne „piątki“ tego numeru posiadali pp. Jan Jeliński (fot. 11), emerytowany maszynista polskich kolei państwowych, za-

Poza tym wymienimy jeszcze mieszkańców Żyrardowa pp. Mariannę Lachocką, emerytkę i Leona Góreckiego, fryzjera, właściciela jednej „piątki“ numeru 56055, który wygrał 2.000 złotych (fot. 21 i 22).

W piątek 26 maja r. b. wylosowana będzie główna wygrana — 1.000.000 zł. Ciągnięcie transmitowane będzie o godzinie 8-ej rano przez wszystkie rozgłośnie polskie.



mieszkały stale w Łodzi, oraz p. Stanisława Nowak (fot. 12), łącznie z siedmioma koleżankami i kolegami, pracownikami jednego z większych zakładów graficznych łódzkich.

Pani Zofia Kolska (fot. 13), mieszkanka Warszawy, otrzymała na czysto osiem tysięcy złotych, jako właścicielka jednej „piątki“ numeru 51549. Taką samą sumę wygrała p. Józefa Chrzan (fot. 14), pracownica domowa, właścicielka innej „piątki“ tego samego numeru.

Na numer 26648 wygrali między innymi pp. Helena Kazimierzczak i Stefan Rostak (fot. 15 i 16) oboje zamieszkali w Radogoszczu pod Łodzią, oraz grono kolegów, pracujących w jednej z fabryk łódzkich, pp. Czesław Husarek, robotnik włókienniczy, Stanisław Adamczyk, kowal, Józef Włodarski, tkacz i Henryk Włodarski, stolarz (fot. 17—20).

Minister egzaminuje maturzystów

Niespodziewane przybycie prof. Świętosławskiego do Tomaszowa

W dniu wczorajszym przybył na teren Tomaszowa minister oświaty prof. Świętosławski. — Pan minister zlustrował szkołę powszechną, a następnie udał się do gimnazjum koedukacyjnego stowarzyszenia kupców, gdzie odbywały się właśnie egzaminy maturalne.

Pan minister OSOBIŚCIE EGZAMINOWAŁ KILKU ABITURIENTÓW, badał ich wypracowania, wreszcie wspólnie z komisją egzaminacyjną wydał decyzję w sprawie matury.

Jedną z uczennic, która „ściągała się“ na egzaminie piśmiennym p. min. Świętosławski polecił wezwać do siebie. PRZYBYŁA OSOBIŚCIE PRZESŁUCHAŁ I W REZULTACIE EGZAMINU UCHYLIŁ DECYZJĘ KOMISJI EGZAMINACYJNEJ I POLECIŁ WYDAĆ JEJ ŚWIADECTWO DOJRZAŁOŚCI.

Ogółem na 23 abiturientów, którzy przystąpili do egzaminów, matury otrzymało 21.

P. minister Świętosławski na zakończenie egzaminów wygłosił przemówienie do nauczycieli i nowych maturzystów, życząc

tym ostatnim powodzenia na dalszej drodze życiowej.

Wieczorem min. Świętosław-

ski opuścił Tomaszów, udając się w drogę powrotną do stolicy.

Tegoroczna akcja kolonijna

Zjazd komitetu pomocy dzieciom i młodzieży

Dnia 9 czerwca r. b. odbędzie się w Łodzi w urzędzie wojewódzkim pod przewodnictwem p. wojewody H. Józewskiego zjazd delegatów komitetu niesienia pomocy dzieciom i młodzieży. Ogółem przybędzie 60 delegatów, reprezentujących wszystkie komitety powiatowe. Nadto w zjeździe weźmie udział naczelnik wydziału opieki

społecznej urz. wojewódzkiego, Janiszewski oraz prezydenci i burmistrzowie miast.

Przedmiotem obrad będzie tegoroczna akcja kolonijna i półkolonijna. W r. b. wysłanych będzie nad morze ponad 10.000 dzieci z całego województwa.

TAJEMNICA PIĘCIU KWIATÓW

W jednym z klubów paryskich rozwinęła się ostatnio ciekawa dyskusja na temat, jak jednym lapidarnym słowem określić tajemnicę kobiecego czaru. Po dyskusji wszyscy doszli do wniosku, że tym słowem — to Forvil. Bo Forvil — wody toaletowe i puder stanowią dziś jedyny, niezastąpiony synonim kobiecego piękna. Kobieta współczesna używa Forvil 5 fleurs. Forvil to jest to tajemnicze coś, co stało się sekretem kobiecego piękna. (ARP)

Kronika reporterska województwa łódzkiego

Na szosie Woborz — Piotrków obok wsi Meszcze taksówka prowadzona przez Wacława LEWIŃSKIEGO z Łodzi najechała na jadącą na rowerze 20-letnią Annę SWIECONEK, mieszkankę wsi Meszcze. Lewiński bezpośrednio po wypadku gwałtownie zahamował, wskutek czego samochód zahaczył i wpadł do rowu. Ranni zostali Lewiński, siedzący w taksówce Izidor OLSZEWSKI oraz siostry Maria i Wacława Jędrzejowskie z Piotrkowa. Annę SWIECONEK w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala.

Na szosie Kutno — Łowicz w pobliżu wsi Bedno, gm. Wojszyce, jadąca na rowerze 17-letnia Adelfina NOWAK z Żychłina została najechana przez auto, prowadzone przez Stanisława GRODZICKIEGO z Borucina, gm. Osieniciny, pow. miechowski. Nowak doznała połamania żeber i wewnętrzne go krwioku, 11-letni brat Nowaków, który jechał na ramie roweru, cudem uniknął śmierci i wyszedł z wypadku bez szwanku.

Na terenie gminy Małuszyn i Żytno szalała burza gradowa z piorunami. Gradobicie wyrządziło wielkie szkody we wsiach: Bożykowa, Pagów, Polichno, Kozie-Pole i Jacków. W niektórych miejscach grad zniszczył 30 procent zasiewów. Podczas burzy piorun uderzył w zagrodę Józefa KŁOCHA we wsi Bożykowa. Powstał pożar, który zniszczył oborę wraz z żywym i martwym inwentarzem. Poza tym piorun uderzył w dom mieszkalny Leona STRZELCZYKA w kol. Rejtan, gm. Małowie. Właściciel domu — Strzelczyk rażony piorunem, poniósł śmierć na miejscu.

W Rudzie Pabianickiej na ul. Rydza Smigłego został przejechany przez wóz, załadowany cegłą 7-letni Zbigniew GAWLIK z Łodzi (Narodowa 9) doznając pęknięcia czaszki i złamania nogi.

Na szosie w kierunku Piotrkowa przy wsi Grocholiczki motocyklista 38-letni Julian KWAST (Łódź, Piłkica 4) wpadł na jadący z przeciwnej strony wóz Władysława RZEGOCKIEGO ze wsi Wólka Rzepkowska, pow. radomszczański. Kwast nadział się formalnie na dyszel, doznając przebiecia brucha. Po przewiezieniu do szpitala zmarł.

We wsi Kłocin, pow. radomszczański w czasie sprzeczki małżeńskie handlarz trzody 35-letni Jan KOBIELAK postrzelił z rewolweru w głowę swą żonę 39-letnią ANIEŁĘ, którą w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala.

Na torze kolejowym przy Zdunskiej Woli rzucił się pod koła pociągu Arnold EFEMBERG ze Zdunskiej Woli (Szadkowska 24). Koła lokomotywy obcięły mu głowę.

We wsi Zapusta Mała, gm. Wróblew, pow. sieradzkiego łódzianka 16-letnia Stanisława D. została zwałona do lasu i tam zgwałcona. Policja ujęła sprawców, którymi okazali się: 30-letni Stanisław KRAWCZYK, 25-letni Henryk TYL i 20-letni Stefan KLUCHA.

WYCIECZKI MORSKIE:
DO SZTOKHOLMU i KOPENHAGI 31/V — 5/VI — zł. 200.—
DO HELSINKI 15/VI — 18/VI — zł. 90.—
Do Antwerpii i Londynu 13/VII — 21/VII — zł. 324.—
FIORDY NORWEGII 25/VII — 9/VIII — zł. 520.—
Zapisy i informacje:
Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Wczoraj w Łodzi...

Z mieszkania B. A. ROZENFARBA (Franciszkańska 30) złodziej skradł garderobę, bieliznę i biżuterię wartości 1500 zł.

Przy zbiegu ulic Rybnej i Wrzesińskiej doszło do rozprawy nożowej. Ciężko ranny został 32-letni Karol MAJDA (Sierakowskiego 77).

Na ul. Limanowskiego spadł z tramwaju w czasie jazdy 19-letni Henryk WESOŁOWSKI (Gliniana 56), doznając złamania czaszki.

Na placu ćwiczeń rezerwy konnej przy ul. Zeromskiego 88 został kopnięty przez konia posterunkowy Konstanty DUSZNIK, doznając ciężkiej kontuzji kości udowej.

Przy ul. Gdańskiej 75 wynikła bójka. Ranny został 63-letni Mendel STRALIŃSKI.

41-letni Izrael HERCYGIER (Nawrot 1a) w czasie pracy został uderzony w głowę żelazem, doznając rozbitcia czaszki.

W magli przy ul. Towiańskiego 50 tryby zmiądzły dłoń 22-letniej Zofii BORKOWSKIEJ (Dworska 69).

Przy zbiegu ulic Andrzejki i Al. Kosciuszki została najechana przez wóz 16-letnia Regina GŁĘBOKA (6 Sierpnia 33). Uderzona dyszlem w głowę doznała wybitcia zębów i uszkodzenia szkieletu.

Donosiliśmy, iż na torze kolejowym w pobliżu ul. Limanowskiego popełniła samobójstwo młoda kobieta, rzucając się pod koła pociągu, które jej zmiądzły głowę. Dochodzenie ustaliło, iż denatka jest 18-letnią Janiną BORKOWSKĄ, która odebrała sobie życie z powodu zawodu miłosnego.

Przy ul. Warneńczyka 3 wynikła rozprawa nożowa. Ciężko ranna została 38-letnia Stanisława KRAKOWSKA (Letnia 27).

W firmie John uległ wypadkowi przy pracy 39-letni Józef POGONOWSKI (Szosa Łagiewnicka 19), doznając złamania nogi.

W mieszkaniu przy ul. Franciszkańskiej 62 targnęła się na życie, zażywając truciznę, 27-letnia Anna STASIAK.

W firmie Eisenbraun (Kilińskiego 222) w czasie pracy spadła z dużej wysokości 20-letnia Janina SWOBODA, doznając złamania nogi.

Wólczyński ZYLBERFAN (Drewnowska 8) został przejechany przez dorożkę, doznając złamania nogi.

Genowefa ANTCZAK (Piwna 7) została przejechana przez auto, doznając ciężkich obrażeń ciała.

W parku im. Poniatowskiego targnął się na życie z powodu braku środków do życia 31-letni Zygmunt SMUZYŃSKI.

10-letni Julek PODRYGAŁ (Kamieńna 16) został przejechany przez wóz, doznając złamania nogi.

W klubie IKP, w czasie treningu walk francuskich zawodnik Dąbrowski został rzucony o podłogę z taką siłą, że doznał złamania ręki.

Kim jest zastrzelony mężczyzna?

Władze proszą o pomoc przy ustaleniu nazwiska

Jak już donosiliśmy, na terenie posesji przy ul. Wacława 37 został zastrzelony jakiś nieznany mężczyzna, który zmarł w szpitalu św. Józefa. Dla ułatwienia władzom policyjnym ustalenia nazwiska zastrzelonego podajemy poniżej rysopis:

Wiek 32 do 38 lat, wzrost 150 cm., postać wysmukła, blondyn, łysy, czoło niskie cofnięte, brwi łukowate, oczy żółto-brunatne, nos duży, wąski wypukły, zarost goliący, usta średnie, wargi cienkie, w górnej szczękę brak zębów siekaczy, broda okrągła, uszy duże, odstające. Obok prawego ucha na szyi i tył głowy we włosach posiada po jednej małej bliznie. Ubrany był w marynarkę koloru ciemno-brązowego w paski, kamizelkę szaro-brązową w paski, spodnie szare w paski, kamasze czarne sznurowane z chole-

Pogrzeb ś. p. Julii Józewskiej

Przedstawiciele rządu w uroczystościach żałobnych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj odbył się w Warszawie pogrzeb ś. p. Julii z Bolewskich Józewskiej, małżonki wojewody łódzkiego, zastępczej działaczki społecznej i niepodległościowej, obywatelki Ewy z POW.

Po nabożeństwie żałobnym, odprawionym w górnej nawie kościoła św. Krzyża, nastąpiło wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski.

Na ławie oskarżonych

Echa kradzieży brylantów w Wiedniu

Nawroccy uniewinnieni od zarzutu dokonania kradzieży

W dniu wczorajszym sąd okręgowy ogłosił wyrok w procesie przeciwko głośnym złodziejom brylantów Zygmuntowi i Stanisławowi Nawrockim.

Jak już donosiliśmy, 24 stycznia r. ub. Nawroccy, według aktu oskarżenia, skradli w składzie jubiler Ambrożego MORYCA w Wiedniu portfel, zawierający 380 brylantów i 2 perły, wartości 80 tys. szylingów, po czym za fałszywym paszportem zagranicznym wyjechali do Szwajcarii, skąd udali się do Łodzi, gdzie nabyli dom przy ul. Rzgowskiej za 41.000 zł., zapisując go na nazwisko siostry Nawrockiego — Anny Pilarskiej.

Sąd uniewinnił Nawrockich od zarzutu dokonania kradzieży, na-

Obywatelski czyn

Wczoraj zgłosili się do zarządu miejskiego przedstawiciele firmy R. Pasiewicz i J. Kozulski, budującej dom biurowy dla zarządu miejskiego przy ul. Lindley'a oraz przedstawiciele pracowników i robotników firmy, którzy złożyli na ręce p. wiceprezidenta A. Walczaka zł. 505.—, przeznaczając tę kwotę na FON.

W uroczystościach żałobnych wzięły udział oprócz rodziny, marszałek senatu Miedziński, minister Kościakowski, min. Poniatowski, wiceminister Korszak, b. marszałek senatu Prystor, prezydent Starzyński, gen. Kordian - Zamorski, b. premier Jędrzejewicz, liczne grono posłów i senatorów i towarzyszek prac ś. p. Julii Józewskiej. Ponadto wzięły udział poczty sztandarowe POW i Związku pracy obywatelskiej kobiet oraz

szeregu innych organizacji niepodległościowych i społecznych, w których pracowała ś. p. Zmarła.

Mogile na cmentarzu powązkowskim pokryły liczne wieńce i kwiaty, złożone przez szereg delegacji społeczeństwa woj. wołyńskiego i łódzkiego, ponadto złożono na mogile urnę z ziemią z powiatu krzemienieckiego.

temiast skazał ich po 1 roku aresztu i 2000 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 6 miesięcy aresztu za nielegalne przekroczenie granicy.

W motywach sąd wskazał, że jakkolwiek nabral przekonania, że oskarżeni dokonali kradzieży, to

jednak brak jest dostatecznych dowodów winy do skazania ich za kradzież.

Wysoki wymiar kary za przekroczenie granicy sąd uzasadnił tym, że oskarżeni przekroczyli granicę w celu dokonania przestępstwa.

Zawiadowca stacji

skazany za przywłaszczenie

W Andrzejówce obowiązki zawiadowcy stacji pełnił Edmund MICHAŁAK. We wrześniu ub. roku podczas rewizji kasy stwierdzono brak 83 zł. za trzy listy przewozowe. Zawiadowca wyjaśnił, że wpłata jest uwidoczniona, ale firma jeszcze nie wniosła należności.

14 października 1938 r. zarządzone ponowną kontrolę, przy czym stwierdzono brak 340 zł. oraz usta-

lono, że Michałak za wcześniejsze wyładowanie wagonów pobiera wynagrodzenie do własnej kieszeni.

W wyniku dochodzenia Michałak został pociągnięty do odpowiedzialności i w dniu wczorajszym stanął przed sądem, który skazał go na 1 rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary, 40 zł. grzywny i utratę praw publicznych i honorowych na 2 lata.

Zwyrodnialec zrabował pieniądze i usiłował dokonać gwałtu

W dniu 13 kwietnia r. b. do przechodzącej przez pole w Rudzie Fabianickiej 20-letniej Zofii STACHOWSKIEJ podszedł niejaki Ignacy CZERWINSKI i pod groźbą użycia noża zażądał wydania mu pieniędzy. Zabrał jej portmonetkę, zawierającą 1 zł. 40 gr., a gdy Sta-

chowśka zaczęła czynić mu wyrzuty, że napadł na bezbronną kobietę, Czerwinski rzucił się na nią i usiłował dokonać gwałtu.

Na krzyk Stachowskiej nadbiegli ludzie, którzy ujęli Czerwinskiego.

Wczoraj sąd skazał go na półtora roku więzienia.

Rewizja procesu

po 8-letnim pobycie w więzieniu

W 1931 roku sąd okręgowy skazał na 12 lat więzienia Piotra JAGIELSKIEGO za utopienie swej żony w studni. Głównym świadkiem oskarżenia był wówczas 8-letni syn Jagielskiego, który słyszał jak zamordowana prosiła by Jagielski darować jej życie.

Jagielski przeżywa już od 8 lat

w więzieniu, ostatnio w Sieradzu. Od pewnego czasu zwraca się do sądu z prośbą o wznowienie procesu, albowiem jest niewinny.

Sąd postanowił wyznaczyć Jagielskiemu obrońcę z urzędu dla zbadania sprawy i czy istnieją dostateczne podstawy i nowe okoliczności do rewizji procesu.

Przedstawienie na F.O.N. w „Tabarinie“



Fot. J. PANTYL

W ubiegły poniedziałek odbyła się w „Tabarinie” wielka impreza artystyczna na F.O.N. Właściciele wszystkich lokali nocnych zgodzili się, aby na ten szlachetny cel siły, występujące w ich dancingach, w poniedziałek o godz. 19.45 wystąpiły raz jeden w „Tabarinie”. Wspomniany wieczór odbył się przy przepięknej widowni i cieszył się wielkim powodzeniem. Na naszym zdjęciu widzimy grupę artystów, którzy swym udziałem uświetnili imprezę. Z lewej strony stoją: artyści teatru miejskiego pp. Mroziński, Łuczak i Polomska oraz członkinie baletu Zabójkinej. Ze strony prawej stoją pp.: Wróblewski, Duet Francis Day, Valdi, Halska, Viveti. Stoją wewnątrz za: padni parkietu: dyrygent doskonałej orkiestry Leopold Rubinstein, pp. Opoiska, Bianca, Marta Barro, siostry Twist

Nie wiadomo jeszcze gdzie stanieademia lekarska

W niektórych pismach miejscowych ukazały się wiadomości, wyznaczające dokładnie tereny pod przyszłą akademię lekarską w Łodzi.

W związku z tymi informacjami referat prasowy zarządu miejskiego upoważniony jest do stwierdzenia, iż wybór tych terenów nie został jeszcze dokonany i że wszelkie podawanie tego rodzaju błędnych informacji jest szkodliwe zarówno dla miasta, jak i dla mającej powstać uczelni.

Tegoroczni maturzyści

Zakończone zostały egzaminy dojrzałości w I Prywatnym Liceum Męskim Towarzystwa Szkół Żydowskich w Łodzi, które odbyły się pod przewodnictwem p. dyrektora Perelmana.

Świadectwa dojrzałości otrzymali: Asz Iechok, Borensztein Rafał, Brawerman Immanuel Iechok, Gajzenberg Aaron, Ginchburg Józef, Gliksman Moszek, Goldin Maksymilian, Grynbaum Chaim Szymon, Gwint Izrael Izak, Herszkowicz Adam, Klajman Szaja, Miller Daniel, Olomucki Szmul Ber, Prince Josef, Richter Elias, Robinson Marian, Rubaszkin Aleksander, Ryzenberg Mordka, Tabakshat Aleksander, Ungier Mordechaj, Wisteniecki Zygmunt, Zak hejm Elias.

W prywatnym Liceum Żeńskim Towarzystwa Szkół Żydowskich w Łodzi odbył się egzamin dojrzałości pod przewodnictwem dyrektora Michała Brandstallera. Świadectwa dojrzałości otrzymały:

Badower Estera, Ber Mina, Berlńska Felicia, Berman Estera, Blum Tanba, Blusztajn Ela, Chabańska Miriam, Fajwlowicz Estera, Falke Estera, Kalmanson Hala, Karpowska Rta, Kawonki Fryderyka, Kniker Dorota, Kozłowna Luba, Lewi Rozalia, Margolis Róża, Markusfeld Estera, Samaj Halina, Szajniak Paulina.

U osób prowadzących siedzący tryb życia i nadmiernie odżywianych, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa, stosowana rano na czczo, powoduje wydajne wypróżnienie, szybko usuwa nagromadzone w przewodzie pokarmowym gazy, wpływa dodatnio na obieg krwi i sprzyja spokojny sen Zap. Wasz. lek.

Losowanie „premiówek”

książeczek oszczędnościowych P.K.O.

Dnia 23 maja 1939 r. odbyło się w PKO, pierwsze publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych serii VI grupy B.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 30 kwietnia 1939 r.

Premie po zł. 250.— padły na Nr.

Nr.: 100735 105246 114414 118103.

Premie po zł. 100.— padły na Nr.

Nr.: 100593 100976 102784 104802

105119 105748 108472 109168 109273

117856.

Premie po zł. 50.— padły na Nr. Nr.:

100007 100222 100386 100490 100538

100594 101264 101323 101448 101683

101789 101798 101894 101997 102126

102229 102394 102477 102636 102812

103145 103295 103300 103445 103755

103936 104337 104667 104708 104735

104843 104860 105425 105427 105468

105575 105855 106432 107148 107457

107914 107963 108010 108247 108549

108620 108773 109202 109361 109561

110217 110221 110273 110287 110347

110383 110539 111039 111385 111480

111604 111770 111781 111901 112158

112259 112290 112557 112954 113093

113142 113408 113429 113521 113692

114255 114426 114526 114576 114647

114826 114874 114980 114982 115358

115737 116033 116335 116942 116943

116982 117140 117828 117842 118011

118294

Ogółem padło 110 premii na sumę zł. 6.800.—

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii VI jest wzrost liczby premii w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym przez wylosowanie premii za systematyczność książeczki nie tracą wartości i biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego wpłacania dalszych wkładów.

Kupię fortepian
Bechsteina, Blüthnera
lub Steinway'a

tylko w doskonałym stanie.
Oferty sub. „Bechblüstein” do
administr. „Głosu Porannego”

10 zł. grzywny za okrzyki przed konsulatem angielskim

W czasie onegdajszej demonstracji żydowskiej przed konsulatem angielskim policja zatrzymała Mojżesza UNGERA (Żeligowskiego 41), za wznoszenie okrzyków.

Wczoraj odpowiadał on przed sądem starożytnym, który skazał go na 10 zł. grzywny, z zamianą na 2 dni aresztu. (I)

MIRIAM ORLESKO w K. I. 2.

Czołowa artystka Trupy Wileńskiej otworzyła wielu postaci scenicznych p. Miriam Orlesko, wystąpiła dziś o godzinie 21.15 w Klubie Inteligencji Żydowskiej w bogatym programie recytacji utworów Asza, Szekspira, Markiza i in.

Ernst Toller zmarł Pełnił samobójstwo w pokoju hotelowym w Nowym Jorku

Z Nowego Jorku nadchodzi wiadomość, że w jednym z tamtejszych hotelów popełnił w pokoju samobójstwo przez powieszenie popularny pisarz i działacz polityczno-społeczny Ernst Toller. Denat liczył lat 47.

Toller wystąpił odrazu w r. 1918 z radykalno-lewicowymi przekonaniami, którym dawał wyraz w licznych przemówieniach na wiecach i masówkach. Następnie brał udział w 1919 r. jako członek bawarskiego rządu radzieckiego, który powstał po rewolucji komunistycznej pod kierownictwem Kurta Eisnera w Monachium. Po upadku tego rządu i stłumieniu rewolty skazany został na 5 lat twierdzy. Po dojściu Hitlera do władzy Toller opuścił Niemcy, przez pewien czas bawił w Czechosłowacji, a następnie wyjechał w podróż po świecie. Ostatnio Toller przebywał w Stanach Zjednoczonych, gdzie prowadził pracę społeczną, wydając odczyty i pisując artykuły oraz prace literackie.

Ernst Toller całą swoją twórczość literacką, a przede wszystkim sceniczną, uważał za instrument do rozpowszechniania swego radykalnego światopoglądu. Do najbardziej znanych tendencji jego dramatów rewolucyjnych Toller należał: „Die Wandlung” (1919), „Masse Mensch” (1921), „Maschinenstürmer” (r. 1922), „Hinkemann” (1923), głośny w swoim czasie w Łodzi z powodzeniem z p. Sochą w roli tytułowej „Hoppla, wir leben!” (1927), „Der Tag des Proletariats” i in. Jednocześnie Ernst Toller był jednak poetą wrażliwym, tęskniącym do pogody i radości życia, czego najlepszym świadectwem jest tomik subtelnych, nastrojowych liryków p. t. „Das Schwalbenbuch”, wydany w 1923 roku.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka
- 11.00 „Pieśni wiosny” — poranek dla szkół powszechnych
- 11.30 Audycja dla poborowych
- 12.03 Audycja południowa
- 14.00 Popularne zespoły taneczne — (płyty)
- 15.00 „Gejzery” — pogadanka dla młodzieży
- 15.15 „Wspólne troski, wspólne rozrywki” — dialog
- 15.30 Muzyka obiadowa
- 16.05 Wiadomości gospodarcze
- 16.20 Życie kulturalne wsi — odczyt
- 16.40 Koncert w wyk. orkiestry woj. skowej
- 17.20 Ogródki jordanowskie — pogadanka
- 17.30 Recital organowy
- 17.55 „Między Azją i Afryką” — felieton
- 18.05 Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych
- 18.15 Nowe nagrania (płyty)
- 18.30 Recital śpiewaczy Vince Joneskaite — Załóżnik
- 19.00 Melodie taneczne
- 20.00 Gra zespołu akordeonów (płyty)
- 20.15 Polska muzyka rozrywkowa
- 20.40 Dziennik wieczorny
- 21.00 Recital skrzypcowy Glasera
- 21.30 „Napoleon” — audycja
- 22.00 „Bezrobocie zmniejsza się” — pogadanka gospodarcza
- 22.10 Koncert życzeń
- AUDYCJE ZAGRANICZNE**
WROCŁAW (316)
- 20.15 Serenada Regera i Symfonia IV Sibeliusa
- SZTOKHOLM (426)**
- 20.15 Toccata i fuga Bacha, Symfonia C-moll Brahmsa, „Popołudnie Fausta” Debussy’ego, „Noc na Lysej Górze” Mussorgskiego.
- PRAGA (470)**
- 20.50 Symfonia IX Beethovena.
- RYM (420)**
- 21.00 „Holender - Tulacz” — opera Wagnera
- PARYŻ (1648)**
- 20.30 „Iberia” Albenisa, Koncert skrzypcowy Lalo, „Iberia” Debussy’ego, Tańce de Falli.
- SZTUTGART (523)**
- 00.00 Symfonia Es-dur Mozarta, Pieśni i Kwartet smyczkowy op. 61 Haydna, Symfonia IV Beethovena.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Popis taneczny uczeń szkoły Haliny Krukowskiej

Mimo, że nowoczesny taniec wyeliminował sztywne ramy klasycznego baletu, piruetów i tańca na paluszkach, baletu sztucznego, zrodzonego z konwencjonalnych obyczajów gestywno-teatralnych i tradycyjnej opery, szkoła Haliny Krukowskiej zaznaczyła nawet tego szablonowego tańca, umieszczając na czołowym miejscu tę ciężkostrawną nowalijkę, **training baletowy**.

Pamiętam radość ogólną, jaką spowodowało otwarcie instytutu gimnastyki rytmicznej Jacques Dalcroze’a w Hellerau. Idee tego propagatora reformy skostniałych kanonów tańca, prowadzące ku nowym światom Piękna, rozlały się ożywczymi strumieniami po całym świecie. Szkoły takie o wspólnych ideach powstawały we wszystkich zakątkach kulturalnego świata i zawdzięczały swą popularność dobroczynnemu działaniu swych metod, zbyt często już omawianych przy każdej sposobności.

Czy naprawdę tańca z pod znaku „baletek” ma swoje uzasadnienie — niech się tłumaczy kierowniczką tej metody; mnie osobiście nie wydaje się to koniecznym dla tworzenia nowych walorów artystycznych i zbawiennych dla rozwoju zarówno ducha jak i ciała.

Tematem pomysłowym czyli kanwą do rozstrucia różnorodnych motywów ruchowych i plastycznych była pantomina w trzech odsłonach p. t. „Kopciuszka” w wykonaniu dzieci wszystkich klas, układu i reżyserii H. Krukowskiej i E. Silbersteinówny. Tu należy podkreślić niestrudzoną pracę pedagogów, rzecz, która wymaga współpracy tancmistrzyni z malarzem i muzykiem. Cała armia od dorosłych do maluczkich i najmniejszych imponowała nie tylko ilością kończym, ale i rytmiką ich poruszeń. Ładne w tej metodzie jest połączenie ruchów, mających czysto rytmiczne znaczenie, z ideą taneczną, wkraczającą w dziedzinę sztuki plastycznej. Ten główny nacisk na rytmikę w każdym pokazy i scenie z pantominy świadczy o należytnym zdawaniu sobie sprawy kierownictwa.

Przedstawienie przedszkola p. W. Kaplanówny

Znane w Łodzi przedszkole p. W. Kaplanówny, obchodzące niedługo jubileusz 15-lecia istnienia, urządziło w tych dniach popis w postaci interesującego i barwnego widowiska, wykonanego wyłącznie przez młodocianych „sluchaczów” szkoły. Szesćcioletnie baki, a nawet i te które jeszcze znacznie młodsze, wypełniły bogaty program, na który złożyło się szereg miniatur, inscenizacji popularnych piosenek itp. Szczere uznanie należy się kierowniczce szkoły p. Kaplanównie, że z tego młodego, surowego, acz często niepozbanionego talentu materialu, potrafiła wykreślić spektakl niezmiernie wdzięczny i interesujący. Trzeba doprawdy wiele zamilowania i sentymentu dla swych wychowanków, aby włożyć tak wielką pracę w zmontowanie tej ze wszelkich miar udanej imprezy.

Nie będziemy wymienić wszystkich 12-tu numerów (jeden był wykonany całkowicie w języku francuskim).

Barwną, pomysłową inscenizację wolno-taneczną p. t. „Sklep tańczących zabawek” (tekst i reżyseria

że kwintesencją wszelakich poczyniła w tym zawodzie i podłożem wszystkich czynności fizycznych jest rytm, a co poza tym idzie — gimnastyka rytmiczna, rzecz zdrowa dla każdego organizmu, albowiem **mens sana in corpore sano**. Cały ten wymarsz młotów i na scenie w barwnych i pomysłowych kostiumach czy to baletniczek, czy dam dworu, giermków, pażów, karzełków, gołąbków, był rozkoszny, a im większe inklinacje muzyczne tkwią w dzieciach, tym lepsza realizacja, tym wyraźniejsza ekspresja ruchów. Szczególną uwagę zwracały na siebie: Jola P. (tytułowa rola w pantominie) i Nika F. — obie wykazujące ruchy o samorodnej impulsywności i harmonii. Dużo wdzięku ujawniły dwie dziewczęciolatkę Steficia i Ilonka G., reprezentujące zamierzchni balet dworski. Ze wymienię jeszcze zabawną w ruchach groteskowych „Tyrolkę” o nieznanym mi pochodzeniu — to zdaje się nie wyrzadziłem krzywdy żadnej z młodszych adeptek sztuki choreograficznej.

W trzeciej części programu nastąpiły numery tańca nowoczesnego, wypełnione treścią — to popis starszych, część koncertowa — solistyczna i zespołowa. Na czoło wysunęły się: E. Chaskiewiczówna (Zaloty) oraz M. Bittermanówna (Marsz wojenny), zdradzające rutynę i fantazję w układzie swych kreacji. Numery „Sarabanda” oraz „Motywy ludowe”, reżyserowane przez kierowniczkę szkoły p. Halberstadtównę, to duża klasa tańca plastycznego. Tu już muzyka musi być w zgodzie z tym, co się dzieje na ekranie i to zarówno z punktu widzenia malarskiego jak ruchów mięśni, wyrażających stan uczuciowy.

Reszty programu, niestety, nie widziałem, gdyż przeciągnął się zbyt długo.

Na podkreślenie zasługują ładne kostiumy z pracowni szkoły oraz dbałość o dobrą muzykę, której dostarczyły panie: Gelibierówna, Konowa i Likiernikówna.

F. Halpern.

Wystawa Romana Rozentała

Roman Rozental, wystawiający obecnie swe prace w lokalu klubu towarzyskiego przy ulicy Piotrkowskiej 73, ma za sobą kilkunastoletnią twórczość malarską. Artysta ten, którego dorobek mamy okazję kontrolować niemal z roku na rok, obecnie zaprezentował galerię obrazów, świadczącą o jego niespożytej energii i potencji twórczej.

Prace Rozentała odznaczają się wykwintem i kulturą, biorąc swój początek w „Ecole de Paris”. Uświadomienie sobie tego momentu jest ważne dla oceny muzy Rozentała, bowiem wyjaśnia, na jakich podstawach konstruuje on swe obrazy, dlaczego dominującym w nich czynnikiem jest ład kompozycyjny i kolor. Indywidualność artysty wyraża się w lirycznym nastroju, jakim owiana jest lwia część eksponatów i styl, zbliżony do impresjonizmu.

Szereg płócien olejnych wskazuje, że w tej technice artysta czuje się dobrze, że kompozycja jego jest przemyślana i dostosowana do środków malarskich. Typowymi są w tej kategorii prace „Wyjazd na połów”, zbliżony w charakterze do bretońskich malowideł, dalej dojrzała „Martwa natura z lustrem”, kilka pejzaży morskich, kwiaty i akt, wreszcie sugestywny obraz „W ogrodzie”.

Jeśli chodzi o akwarele, w których artysta wyraża si eswobodnie dzięki znajomości techniki i charakteru plamy wodnej, to i tu zanotować możemy kilka dodatkowych pozycji, aczkolwiek w wielu wypadkach Rozental ograniczył się tylko do szkiców. Do udanych prac zaliczyć należy kilka krajobrazów z polskiego wybrzeża morskiego, kwiaty i wnętrza. W tych ostatnich pracach dominują subtelne tonacje kolorystyczne, stwarzające pewnego rodzaju przestrzenność i świetlistość, wychodzącą na korzyść całości obrazu. Wystawa — bezwzględnie interesująca.

ST. GEL.

List J. Tuwima w sprawie wiersza „Do prostego człowieka”

Znakomity pisarz J. Julian Tuwim publikuje list następujący:

„Dziesięć lat temu, w roku 1929 napisałem wiersz „Do prostego człowieka”. Wiersz ten go dził w imperialistyczną, zaborczą i kierującą się materialistycznymi względami politykę przemocy i gwałtu. Dzisiaj, po dziesięciu latach, wiersz ten bezustannie przedrunkowałem rozmaite pisma, jako dowód mego rze komy wrogiemu nastawienia do sprawy obronności państwa.

Stwierdzam najwyraźniej i najkategoryczniej — i to zgodnie ze swymi, ani na jotę w ciągu tego dziesięciolecia niezmiennymi poglądami — że zawieszę się, stoję i stać będę nie zachwianie na stanowisku, iż walka z bronią w ręku o całość i wolność mojej ojczyzny jest prostym i niepodlegającym żadnym dysputom obowiązkiem każdego obywatela Rzeczypospolitej, a tym samym i moim. Powiedziałem to już zresztą w komentarzu, opublikowanym w kilku dni po ukazaniu się wiersza.

(—) Julian Tuwim.

Ofiary złożone w administracji „Głosu Porannego”

Na FON Lucyna D. składa zł. 25.—.

Z żałobnej karty

Halina Doree

W kwiecie wieku rozstała się z tym światem s. p. Halina Doree, młoda utalentowana artystka łódzkich teatrów miejskich. Odeszła nagle, wywołując szczery żal wśród koleżanek i kolegów, którzy cenili ją dla zalet charakteru i dużych zdolności scenicznych.

Halina Doree grała w tym sezonie w Łodzi po raz pierwszy. Karierę sceniczną rozpoczęła zaledwie kilka lat temu na scenie teatru wotyńskiego, po czym kolejno występowała w teatrach bydgoskim, poznańskim, a ostatnio łódzkim. W ciągu tych kilku lat pracy zdołała zaskarżyć sobie w świecie artystycznym wiele sympatii i uznanie. Grywała przeważnie amantki. Dzięki nieprzeciętnym walorom ze wnętrznym, żywiołowemu temperamentowi, dobremu warunkom głosowym i dużej kulturze, wybiła się szybko, uchodząc za świetnie zapowiadającą się artystkę komediową o rozległych możliwościach. Miarodajne autorytety teatru rokowały jej wspaniałą karierę, a mistrza Junosza - Stępski twierdził, że Halina Doree była najlepszą w Polsce Hanią w „Głupim Jakubie”.

W Łodzi widzieliśmy Halinę Doree w czterech sztukach, a mianowicie w „Aszantee” Perzyńskiego, w „Skalmierzankach”, w „Głupim Jakubie”, wreszcie w komedii muzycznej „Nitouche”, w której dublowała rolę z Niną Wilińską. We wszystkich tych sztukach zaprezentowała się Doree z jaknajlepszej strony, zyskując zarówno uznanie krytyki, jaki i publiczności.

Srogi los przerwał pasmo młodego życia w najciekawszym momencie rozwoju. Nie dany już było Halinie Doree wystąpić na scenie teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie, dokąd otrzymała zaledwie przed tygodniem engagement na przyszły sezon.

Zgon ulubionej aktorki okrył żałobą wszystkich, którzy ją znali i którzy mieli okazję ujrzeć ją na umiłowanej przez nią scenie. G.

*

Dziś o godz. 12-iej w południe zwłoki s. p. Haliny Doree zostaną przewiezione ze szpitala św. Józefa do miasta rodzinnego Żyrardowa. W szpitalu zgromadzą się wszyscy artyści łódzkich teatrów, aby oddać ostatnią posługę Zmarłej koleżance.

Pogrzeb Haliny Doree odbędzie się jutro w Żyrardowie, dokąd wyjedzie delegacja łódzkich artystów.

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 20.30 przedostatnie przedstawienie „Madame Sans Gêne” z Ireną Eichlerówną w roli tytułowej.

ZESPÓŁ IDY KAMIŃSKIEJ

Świetne widowisko „Owece źródła” wywołało entuzjazm najlepszej teatralnej publiczności Łodzi. Jest przedstawienie, które musi się podobać. Dziś grane są dwa przedstawienia. O godz. 16.30 (ceny niższe) i o godz. 21.15.

SALA FILHARMONII

Dziś o godz. 16.15 i 21.15 komedia muzyczna I. Perłowa w 3 aktach pt. „Złote kłosy” w wykonaniu czołowych sił sceny żydowskiej z pieśniarką ludową Lolą Polman na czele, dla której operetka ta została specjalnie napisana. Współudział w przedstawieniu bierze chór, siły choreograficzne oraz znacznie powiększona orkiestra jazzowa.

Sąd publiczny nad „Białą księgą”

Staraniem „Hitachduthu” w dniu dzisiejszym o godz. 20.30 w sali Angielskiej przy Al. 1 Maja 2, odbędzie się „sąd publiczny” nad „Białą księgą” brytyjską.

W charakterze oskarżyciela, obrońców, świadków i ekspertów wystąpią: dr. Berlas, Cytrynowski, dr. Rok, dr. Ellenberg, dr. Malowist, dr. Schweig i dr. Tartakower. „Sąd publiczny” wywołał duże zainteresowanie, szczególnie po uchyleniu „Białej księgi” przez angielską izbę gmin.

KTO WYGRAŁ NA LOTERII?

TABELA NIEURZĘDOWA (Bez gwarancji)

W dniu wczorajszym wylosowano następujące numery:

CIĄNIENIE PIERWSZE

10.000 zł. — 73653

25.000 zł. — 112001

10.000 zł. — 130300

5.000 zł. — 1204 7460 119119 130512

2.500 zł. — 19117 22652 34549

39020 75202 92404 94834 96205

104562 108216 122782 145368

138662 140849 161585

2.000 zł. — 11127 24281 24688

29870 46930 49162 54394 58030

70744 78190 83854 132521 138074

158957

1.000 zł. — 3469 5223 6004

12501 16536 23014 23061 23644

36219 27309 38599 43550 48296

59946 74866 77506 109015 120491

120548 125530 126209 126722

131839 137119 138781 144023

144752 149946 151561 152786

160167 160763

Wygrane po zł. 250.—

585 869 922 43 51 1144 202 27 648 717
40 54 845 2063 222 92 94 369 521 639
857 3053 92 155 58 88 261 485 97 635
59 835 53 4096 97 134 44 71 96 407 45
53 77 556 542 55 60 727 37 44 55 57 973
5115 273 72 92 359 602 717 92 827 57
75 6105 28 458 583 56 736 81 975 82
7072 115 52 337 505 83 641 775 8060 54
455 69 99 641 734 87 850 9087 167 75
539 65 712 21 38 841

10054 69 78 118 41 223 69 303 99 537
605 69 749 11338 72 12092 282 393 444
521 73 928 62 13127 35 206 370 89 430
51 92 558 94 649 768 866 1448 377 423
505 675 15059 410 520 770 863 16046 420
67 94 686 714 19 63 905 97 17179 92
304 542 752 811 21 39 907 18059 77 140
2020 416 653 793 957 62 19 168 356 76
443 940

20059 141 48 258 353 96 501 661 708
932 95 21024 118 244 361 402 22 77 619
806 922 22040 86 197 215 85 331 432 597
812 45 23124 69 308 747 61 841 57 94
939 24041 123 402 66 505 619 793 929
69 25025 27 53 60 131 250 361 85 88
935 64 600 6 7 19 72 713 50 82 85 847
85 26037 150 92 326 41 417 616 775 882
990 27234 41 586 671 719 988 28060 165
493 669 891 93 952 29049 79 145 213 30
508 37 781 50 808 65 81 954

30481 31020 52 65 157 237 385 532 60
628 844 905 59 32270 309 67 665 845 65
74 994 33093 116 221 553 670 91 722
853 942 34084 95 189 269 312 511 16
61 79 90 727 996 35042 147 310 410 69
517 67 36006 398 455 91 532 84 736 93
870 37078 97 123 87 276 334 401 38 937
45 38132 226 471 586 676 84 748 58 852
39203 465 703 800 70 975

40098 396 818 41033 126 39 365 87
471 674 42015 267 94 386 709 936 88
90 43183 212 451 65 960 44041 77 142
55 92 294 364 430 91 96 581 741 69 879

906 45217 19 333 46 497 715 817 985
46483 521 60 870 17113 20 226 98 480
753 842 920 48027 103 16 210 30 396 512
871 49014 37 164 446 72 525 906 13
50302 598 636 371 951 51101 70 217
22 40 76 451 833 41 52009 69 98 235 52
85 421 517 641 51 735 52 899 952 53336
59 439 62 711 40 61 816 54083 139 219
28 562 634 969 55073 207 78 420 63 79
602 66 56074 105 70 339 529 63 652 707
45 77 824 970 57145 429 91 698 789 811
41 58046 162 360 430 628 59402 45 512
675 767 74 914 92

60017 39 69 133 46 84 271 85 302 631
61224 321 22 459 524 806 70 62071 709
944 63017 399 628 59 834 977 64066 74
111 25 57 218 471 94 934 56 65003 26
19 47 235 45424 583 652 773 814 966
66000 150 399 614 28 67079 11 251 54
82 85 555 997 68267 364 446 527 755
64 902 58 69002 145 70 231 528 641 83
830 973 80 99

70006 140 364 405 542 718 48 60 825
900 9 46 71054 164 487 610 764 76 853
974 72140 254 300 70 551 627 886 980
73061 113 229 598 941 74022 248 95 362
422 571 607 755 75090 92 203 68 313
408 31 663 76001 167 70 96 228 470 81
690 735 879 986 77098 332 38 53863 644
831 80 970 99 78103 55 83 362 438 686
876 79013 342 574 98 739 832 979 89

80002 210 18 319 461 760 877 81039
7 460 539 88 636 779 897 82078 79 313
397 422 75 527 704 78 83398 83014 77
169 88060 62 97 122 66 30 403 565 753
80 96 961 86 85074 128 61 449 507 71
77 638 802 954 69 86133 83 204 95 312
63 456 520 755 62 87055 74 157 214 720
72 88210 333 421 27 637 962 89334 416
73 532 61 82

90003 50 180 380 81 916 91175 197
329 39 75 383 944 76 92184 237 308 20
82 410 21 85 533 705 31 835 93075 214
23 388 509 790 891 928 94050 496 560
671 917 95291 436 521 641 713 907
96015 276 341 503 89 98 778 851 954
97033 47 142 218 308 467 682 823 50
938 98105 258 309 643 578 739 873 949
99162 78 232 400 632 900 75

100080 150 308 435 583 97 653 58 773
952 101084 112 60 228 42 600 728 831
914 46 102085 103 36 252 303 58 635
799 835 941 71 103156 380 86 482 560
68 814 27 955 104101 283 417 73 92 511
32 56 84 743 806 954 87 105167 337 84
824 954 87 106034 145 407 23 107018
222 507 641 704 79 94 108204 29 82 348
55 77 769 85 860 944 109178 211 45 99
399 550 814

110039 90 131 236 400 31 546 52 652
931 111233 69 424 506 616 746 70 91
112243 51 583 113009 314 28 463 618 74
874 78 114042 396 452 96 639 85 852 90
115010 365 70 687 760 850 116098 134
58 251 65 324 29 44 437 17016 83 91
626 764 118095 527 38 690 94 96 927
119146 304 47 650 65 725 856 85 973
120011 60 148 292 345 80 406 765 575
873 964 78 121039 74 181 229 504 94 696
708 828 122134 59 283 369 625 807 971
93 123041 55 148 405 709 78 816 21 936
124036 74 314 86 794 866 907 125023 56
260 328 97 686 757 78 813 29 87 95 902
226 06 09 429 78 186 116 80921 51 29
127109 220 326 358 619 741 82 94 846
53 944 128067 205 513 32 651 92 129068
120 286 376 405 6 521 656 957

130037 117 73 467 424 510 622 804
951 58 131086 201 307 450 57 607 721
52 979 132039 443 618 738 803 133127
321 68 599 754 896 901 7 134034 50 291
371 591 066 765 938 135461 82 082 732
45 805 99 936 136092 294 420 534 98 613
770 842 954 58 137128 273 433 506 32
704 932 44 138021 69 71 82 214 54 85
611 56 774 824 97 907 139118 246 77
336 414 596 642 821 91 936

140352 78 492 564 809 923 141125 476
715 806 67 919 46 142019 210 394 493
769 82 814 27 143003 92 538 17 27 32
303 73 486 874 20 83 144046 181 278
314 409 20 37 92 508 36 65 615 776
145132 95 321 80 425 508 28 909 146030
74 211 46 326 65 89 507 29 756 951
147009 218 37 88 99 496 509 52 99 656
764 916 148163 74 261 586 820 946 55
66 84 149174 76 250 434 36 57 82 681
727 725 45

150052 62 118 89 311 438 575 98
151029 304 468 806 54 985 89 152046
173 215 86 317 495 645 723 25 91 975
153093 151 64 247 476 684 802 901
154202 303 4 42 552 641 66 709 99 843
48 81 155057 66 73 344 52 424 751 33
843 156026 156 239 424 46 51 509 542
787 912 38 157471 585 94 694 732 59 81
83 918 158137 206 432 561 674 797 834
43 980 88 159046 89 308 50 664 736 876
160002 71 393 617 28 40 818 241 161052
167 250 313 416 577 636 746 51 890
162138 74 207 437 58 963 163000 68 197
248 314 418 568 773 946 164082 158 379
423 70 500 624 792

CIĄNIENIE DRUGIE

Wygrane po 250 zł.

96 305 448 612 831 110 17 262 378
83 704 2104 55 236 41 307 44 403 594
757 92 983 3018 150 428 506 600 49 74
990 4699 702 5184 307 426 594 6610 92
846 7126 386 500 60 81 97 632 739 49
802 984 8335 449 500 26 68 796 801
19 9092 236 408 9 882 933

10082 169 93 273 592 865 11040 53
65 334 505 67 604 7 41 49 802 37 12052
95 302 40 96 454 778 976 13024 129 257
376 401 12 95 14373 542 84 90 807 987
15444 759 879 89 16343 75 92 619 52
17081 215 473 715 873 956 77 97 18027
57 170 295 535 40 629 67 971 19205
331 728 75 884

20004 349 568 602 21 21257 308 991
22034 325 495 578 753 854 23268 608
944 24017 216 29 32 41 426 552 60 846
77 905 13 25063 111 204 3333 576 701
829 98 916 26218 62 91 375 418 27 41
585 937 27023 242 444 593 627 935
28098 157 93 221 57 307 509 18 35 82
713 29393 816 12 27

30045 117 269 347 577 763 884 31005
205 52 515 933 32152 66 290 350 514
20 33079 246 541 640 987 34015 136 337
497 583 889 25038 167 201 614 822
26120 322 69 484 545 723 37315 634 48
763 812 38199 435 39127 343 438 892
97 914

40037 121 295 406 558 806 48 947 58
41051 96 163 218 438 997 42067 103 334
495 539 602 16 901 67 43629 724 44115
301 657 45214 640 916 46127 700 82 370
463 581 961 47019 315 574 772 873 910
48366 445 676 82 884 49163 210 577 86
94 690 723 974

50205 477 96 717 48 51247 336 452
613 52142 262 565 888 98 63087 153 292
456 86 940 43 54103 70 221 33 309 412
852 905 14 47 55155 258 425 45 56082

474 518 847 82 954 57103 745 58063 121
52 70 327 95 420 745 809 985 59018 361
432 958
60687 810 94 61096 233 501 64 612 19
72 782 878 83 62420 512 963 63074 377
417 95 607 832 966 64186 401 38 68
65141 63 448 801 22 948 66142 82 253
312 16 554 844 94 67014 96 177 346 450
972 68378 557 674 799 938 56 69240 369
690 848 96 922

70002 356 416 992 71102 91 392 470
571 960 72082 153 63 93 203 4 350 63
642 65 984 73124 201 477 686 961 74469
71 555 89 92 75045 575 671 768 909
76012 331 80 402 657 77164 274 401
14 18 856 78093 281 382 908 79246 403
554 64 793 881

80190 253 315 555 750 924 50 82159
592 83178 557 646 840 84476 85063 80
126 31 600 882 86202 304 423 30 552 79
96 626 832 907 87104 43 77 509 96 612
98 788 953 88132 495 855 57 64 948
89039 44 50 283 674 770

90055 168 362 789 929 91025 710
92192 475 512 879 93241 465 744 832
94072 182 282 599 775 998 95089 148
96011 84 219 311 578 925 52 97651 890
98092 374 414 46 52 663 878 99161 22
274 409 32 67 79 515 819 91 940

100670 92 843 950 101101 25 55 75
245 781 903 102264 322 67 499 578 828
939 103266 305 406 557 651 877 953
104172 618 827 105021 86 166 403 90
617 745 828 106128 270 300 564 83 731
80 904 32 63 107252 54 812 37 44 108030
37 131 79 246 338 518 768 109206 363
596 953

110105 463 585 964 111050 293 375
482 508 818 11238 330 564 633 74 779
113571 792 827 950 114031 47 142 738
928 87 115282 375 443 48 508 607 84
960 116925 117155 285 503 624 76 989
118058 209 609 831 119064 537 680 38
120304 589 121033 151 242 65 378 90
93 508 637 752 927 122368 481 809
123125 200 11 472 662 922 124084 262
477 707 919 12500 122 342 44 901 8

126203 5 629 94 752 812 18 127025 93
94 471 583 698 726 815 32 967 128037
132 968 129007 388 93 635 90 760 875
130325 784 850 77 131119 360 75 82
431 50 740 54 943 132061 285 391 495
513 33 61 682 962 133420 700 15 134166
307 518 985 135116 486 736 887 967
136248 563 875 137236 325 41 58 66 842
62 935 138481 139024 76 284 545 53

140029 355 400 518 863 141024 218
389 677 142028 232 358 655 90 816
143031 234 94 420 66 69 597 633 826
144175 259 139 297 502 833 966 146235
397 528 661 973 147307 585 600 704 24
68 148111 295 448 542 61 606 14 67 815
24 939 149662 90 186 274 325 684

150499 526 614 900 151110 15 318 709
865 152073 622 741 153076 92 365 470
952 87 154225 34 46 614 15 744 882 93
973 76 96 155100 261 428 550 703 839
91 156482 747 832 72 157336 616 75 80
158192 310 30 92 445 575 886 905 159439
160111 251 81 463 77

Mecz Polska—Niemcy przyniósł 40 tysięcy zł.

Jak się dowiadujemy, dochód z meczu tenisowego Polska — Niemcy wyniósł około 40 tys. zł. Czysty dochód po straceniu wszystkich kosztów wyniesie około 20 tys. zł.

Piękny czyn sportsmenki

Mistrzyni świata w łucznicztwie p. Janina Kućkowska - Spychajłowa złożyła na ręce gen. Berbeckiego osiem srebrnych pucharów, które otrzymała za swe zwycięstwa w zawodach łuczniczych z przeczna, czelem na Fundusz Polskiego Łucznicztwa. Oby piękny postęp mistrzyni Polski znalazł naśladowców.

Jubileusz 50-lecia ŁTK.

W dniach 28 i 29 maja Łódzkie Towarzystwo Kolarskie święcić będzie jubileusz 50-lecia istnienia. Prorektorem uroczystości jubileuszowych został prezydent m. Łodzi p. Jan Kwapiński. Program uroczystości jubileuszowych jest b. bogaty. M. in. odbędzie się ogólnopolskie wyścigi szosowe (50 km. dla zawodników z kartami wyścigowymi, wyścigi drużynowy na 100 km.) akademii itd.

Odznaczenie

Łódzkich kierowców

Polski Touring Klub organizuje corocznie konkurs na maksymalną ilość przejechanych kilometrów. Za rok ubiegły przyznano 5 plaket złotych, 8 srebrnych i 5 brązowych. Wśród nagrodzonych znajdują się również kierowcy łódzcy. Z łódzian plakiety złote zdobyli: pp. Wolfram — 22,436 km., Dawidowicz — 13,382 km., plakiety srebrne: Sawicki i Wändisch, zaś plakiety brązowe Brojer i Gethail.

— Przed kilkunastu dniami Automechklub Wielkopolski zorganizował jazdę konkursową na Targi Poznańskie. W jeździe tej uczestniczyło b. wielu automobilistów, a m. in. znana łódzka sportmenka samochodowa p. adw. Irena Brodzka z P. T. Klubu, która zdobyła nagrodę pań. W próbie zaś zręczności odbytej na zakończenie jazdy p. Brodzka w ogólnej punktacji uplasowała się na drugim miejscu (czas 1 min. 06 sek.) za dr. Chrzanowskim (1 min. 02 sek.).

RAYMOND BRAINE

lewy łącznik reprezentacji Belgii, którego Anglicy chcieli kupić za ćwierć miliona złotych

Zacznijmy od początku. Otóż z początku nie było mowy o piłce nożnej. Ojciec Braine'a, który był znanym w swoim czasie profesorem szermierki w Antwerpii, pragnął, żeby dwaj synowie (Raymond i Pierre) poszli jego śladem i pokładali wszelką wielką nadzieję w Raymondzie, który jako dziecko był już świetnym szermierzem.

SZCZEBLE KARIERY.

Ale Raymond był zawsze uparty i wolął iść własnymi drogami. Od dzieciństwa pociągał go football; w wieku lat 8 czy 9 brał już udział w meczach najmłodszej drużyny Beerschot i wysoki poziom, na którym znajdował się już wówczas sport w Kolegium Antwepskim sprzyjał rozwojowi jego niezaprzeczanego talentu. Braine rośnie, doskonali się (zabawny szczegół: w przeciwieństwie do tego co zwykło się spotykać w biografkach „mistrzów”, Braine był dobrym uczniem; wyróżniał się praktycznym zmysłem, który mu zresztą pozostał, — jest dzisiaj jeszcze świetnym businessmanem), — przestępuje szybko różne szczeble piłkarskiej „kariery”; mając lat 16, debiutuje w pierwszej drużynie; nazwisko jego zaczyna znajdować odgłos w prasie belgijskiej, a z czasem i zagranicznej.

ESKAPADA DO ANGLII.

Jeżeli jest prawda, że Braine uzyskuje europejską sławę jako gracz piłki nożnej dopiero podczas 7-miu lat spędzonych w praskiej „Sparcie” (jako zawodowiec), — to warto jednak opowiedzieć mało znaną historię jego eskapady do Anglii, która przypada w r. 1928. Braine grał w meczu Belgii z Anglią w Beerschot (zakńczonym honorową porażką Belgii 3:5 po zaciętej i dobrej grze) i wyróżnił się w sposób tak wyjątkowy, że zwrócił uwagę Anglików. W pociągu, którym wieczorem wracał do Brukseli, spotkał znowu graczy angielskich i manager ich dał mu swój adres, mówiąc, że mógłby mu łatwo znaleźć kontrakt w jakiejś zawodowej ekipie angielskiej. Kje-

dy po ukończeniu służby wojskowej Braine (który pracował wtedy w biurze) opowiadał kolegom o prozycji postawionej mu wówczas, jeden z nich zarzuca mu kłamstwo. Zakład! Tego samego dnia Braine wysłał list do managera i otrzymuje niedługo po tym odpowiedź i kontrakt. I pewnego pięknego ranka, Braine wsiada na okręt i przybywa do Anglii, gdzie gra w Clapton Orient. Po pierwszym tygodniu jego honoraria są już podwyższone, ale traci pozwolenie na pobyt i musi wracać do Belgii, zostawiając w Anglii nie bez żalu, okrągłą sumkę funtów (w przeciwnym razie straciłby tytuł amatora).

BRAINE KUPUJE KAWIARNIĘ I... ZOSTAJE ZDYSKWALIFIKOWANY.

Podczas następnych dwóch lat Braine wybija się na pierwszy plan drużyny belgijskiej. W międzyczasie żeni się, otwiera skład obuwia, po tym kawiarnię i... przez pogwałcenie nowej ustawy Union Belge, zabraniającej otwierania kawiarni



RAYMOND BRAINE

jej członkom, zostaje zdeklasowany jako amator. Braine jest rozczarowany, zniechęcony i przez jakiś czas myśli poważnie o zarzuceniu footballu (ma wtedy 23 lata).

Ale jego dyskwalifikacja znalazła echo zagranicą; otrzymuje liczne oferty klubów francuskich, austriackich, węgierskich i czeskich, które wydają mu się pociągające. Wtedy to pojawia się na nowo Johny Dick, sławny manager brytyjski (nieżyjący już dzisiaj), który był jednym z pierwszych nauczycieli Braine'a w Beerschot; za jego to namową Braine podpisuje kontrakt, wiążący go z klubem praskim „Spartą”, gdzie Dick był wtedy managerem, i 2 lipca 1930 roku wyruszają razem do Pragi. Dick przepowiada mu wielką karierę, ale Braine patrzy sceptycznie w przyszłość.

NOWY TRYB ŻYCIA.

Pierwsze dni są ciężkie. Braine cierpi nad rozłąką z rodzicami (był zawsze beniaminkiem rodziny), nie zna języka, koledzy odnoszą się do niego z nieufnością, poza tym nie jest przyzwyczajony do uciążliwego trybu życia zawodowców.

9 lipca 1930 roku, zaniem Braine zdołał się oswoić z nowymi warunkami życia, debiutuje w Sparcie w meczu o mistrzostwo Europy Środkowej

PIERWSZY MECZ W BARWACH „SPARTY”.

Pomimo moralnego poparcia Dicka, który opiekuje się i pracuje intensywnie nad swoim pupilem, — Braine wyznaje, że boi się tego meczu i zaczyna grać z okropną trema. Po kilku minutach jednak konstatuje że zdziwieniem, że on, który zupełnie nie rozumiał czeskiego języka, porozumiewa się bez trudności ze swoimi kolegami na boisku, co rozbudza w nim ambicję; ten mecz (przeciw Viennie), prowadzony w błyskawicznym tempie, zostaje zakończony zwycięstwem „Sparty” i ostatni „winning-goal” jest dziełem Braine'a, co mu zyskuje z miejsca sympatię publiczności i uznanie kierowników klubu.

PROponują mu 10 TYSIĘCY FUNTÓW.

Trudno opowiedzieć tu, nawet w skrócie, historię lat, które Braine spędził w Pradze. Są tam momenty dramatyczne, komiczne, czasem nawet groteskowe (historię tych 7-lu lat Raymond opublikował z współpracą Marcellego Fluche'a w „La Vie Sportive”, gdzie była drukowana w 15-tu długich odcinkach). Braine staje się jednym z czołowych graczy „Sparty”, a niektóre mecze, jak np. w Berlinie w r. 1934 (wygrany przez „Spartę” 4:0 i gdzie Braine strzelił 3 gole) dają okazję prasie berlińskiej do artykułów prawdziwie dytambiicznych na jego cześć. W 2 czy 3 lata później, podczas meczu w Anglii, prasa brytyjska nazwała Braine'a za najlepszego gracza kontynentu i któremu ofiarowano 10.000 funtów szterlingów za przeniesienie się (co było w swoim czasie „rekordem”).

BELGIA PRZYPOMINA SOBIE „SYNA MARNOTRAWNEGO”.

Tymczasem w Belgii śledzono uważnie i nieco zazdrośnie sekcesy Braine'a, zwłaszcza, że tutaj football stał dosyć nisko i coraz częściej wyrażano opinie, że należałoby go ścignąć z powrotem do kraju. Sprawa przedstawiała się dosyć delikatnie, bo nie wiadomo jak się Braine do niej ustosunkuje; ze swojej jednak strony Raymond także pragnął powrócić. W roku 1935

wszedł w kontakt ze swoim dawnym klubem „Beerschot” i uzyskałno szybko zgodę: Braine kończył właśnie 6-miesięczny kontrakt, który go wiązał ze „Spartą”, ale kierownicy klubu praskiego, którzy wiedzieli o tym projekcie, przedstawili mu w ostatnim dniu nowy kontrakt do podpisania, — już nie na 6 miesięcy, ale na 3 lata. Braine czekał do wieczora na list z Beerschot, który nie przyszedł; przypuszczając że klub antwepski zmienił zdanie, uważał, że nie pozostaje mu nic innego, jak podpisać nowy kontrakt ze „Spartą”.

List z Beerschot przyszedł nazajutrz. Za późno.

WRACA DO KRAJU.

Dopiero w roku 1937, po skomplikowanych pertraktacjach i machinacjach, Braine wraca do Belgii, gdzie należy odłąd do klubu Beerschot. Od tego momentu oblicze tego klubu zmienia się błyskawicznie. Obawiano się, że powrót Braine'a pobudzi zawiść, czy nie zgodę, że Braine, poprzedzony wielkim rozgłosem światowym, okaże się trudnym w pojęciu koleżeńskim.

Stało się inaczej. Ci, którzy go pamiętają przed wyjazdem do Pragi, przypominają sobie jego charakter trudny i nierówny; 7 lat za granicą, mimo wszystko uciążliwych, zmieniło go zupełnie. Braine jest dzisiaj doskonałym kolegą, prawdziwą dumą swego klubu, który od jego powrotu wybił się na pierwszy plan.

W ŻYCIU CODZIENNYM

Braine jest skromny i prosty; nie pije, nie gra. Jest reprezentantem firmy „Chevrolet”, i jak mówią, wzorowym ojcem rodziny (ma dwoje dzieci: dziewczynkę i chłopca; mały Braine jest oczywiście zapalonym miłośnikiem piłki nożnej i namiętnym kolekcjonerem fotografii wszystkich znanych graczy).

Jego przyszłość? Raymond Braine ma dzisiaj 32 lata. Maksimum swoich możliwości ma już napewno za sobą; pod względem techniki i taktyki jest jeszcze dzisiaj uważany za jednego z najlepszych graczy kontynentu, ale nie ma już swojej dawnej wytrzymałości ani szybkości i jak mu się to zdarza wyznacza czasem: jest już trochę zmęczony piłką nożną. Przypuszczają, że za jakieś 2 lata (może jeszcze wcześniej) porzuci boisko i poświęci się karierze managera.

Na zakończenie zdanie młodego adepeika footballu, którego pytalem o Braine'a:

RAYMOND BRAINE? TAKIEGO GRACZA JESZCZE NIE BYŁO I PRĘDKO NIE BĘDZIE.

BA.

Reprezentacja -- ŁKS komb. 8:2 (3:1)

Dobry horoskop przed meczem sobotnim

Mecz miał się odbyć przy drzwiach zamkniętych, tymczasem na widowni zebrało się około 800 osób, których nie odstraszyła nawet plucha. Przyszli zobaczyć reprezentację Polski „przy pracy”. I nie zawiedli się. Trzeba przyznać, że jakkolwiek nie wysilano się, miał to bowiem być tylko sparring, chłopcy, którzy w sobotę włożą reprezentacyjną koszulkę, w pełni zadowolili, jedni co prawda z większym, drudzy z mniejszym „fopniem”.

Reprezentacja wystąpiła w składzie: Krzyk, Szczepaniak — Gemza; Mikunda — Nyc — Dytko; Piec — Piontek — Cebula — Wilimowski — Wodarz. Po przerwie miejsce Dytko zajął Sumara, a miejsce Cebuli — Wodarz.

ŁKS wystąpił bez Gałęckiego, ale za to z Sumarą (a po przerwie z Dytko) na lewej pomocy i Wostalem (po przerwie z Cebulą) na środku ataku. Brak Gałęckiego dał się drużynie łódzkiej mocno we znaki, to też nie dziwnego, że Reprezentacja u-

zyskała taki wysoki rezultat.

Wynik meczu jest bez znaczenia. Obrona łódzka była bezsilna wobec ataku Reprezentacji, który po sforsowaniu pomocy bawił się z nią formalnie. A atak Reprezentacji, zwłaszcza środkowa trójka, specjalnie Wilimowski — grał bardzo dobrze. Wilimowski sam zdobył 6 bramek, wjeżdżając za każdym razem piłką do siatki (1 bramkę zdobył Dytko i 1 Wostał). Mniej przykładały się może do gry skrzydła. Piec nawet nie nie pokazał.

Klasyfikując napastników, trzeba przyznać wysoką klasę Wilimowskiego i wielką formę w jakiej się znajduje, następnie Piontkę. Obaj oglądani kierownicy napadu zadowolili. Lepiej jednak grało się Wilimowskiemu i Piontkowi z Wostalem, który wczoraj był nadzwyczaj ruchliwy.

W pomocy Nyc stał za bardzo w tyle. Naogół wypadł nieźle. Trzej bocznicy w pełni zadowolili. Forma Dytki nie pozostawia nie do życzenia. — Sumara

nie był wcale lepszy. Mikunda był twardy. Obrona miała łatwe zadanie, to też wymyka się z pod dokładnej oceny. Krzyk kilka razy bronił po mistrzowsku.

W bramce ŁKS miał grać Mrugała, ale po ostatnim meczu ma rękę potłuczoną, tak, że trener p. Spojda oszczędza go. Twórz i Danielak nie przyjechałi. Szkoda, że nie było Twórz, przewidziany jest bowiem na partnera Szczepaniaka.

P. Spojda zadowolony jest z formy i kondycji reprezentantów.

Wczoraj przed południem trenowali przez godzinę ostro na sali. Po obiedzie mieli wykład p. Spojdy. Omawiana była taktyka gry. Wieczorem przyszedł masażysta.

Skład reprezentacji jest już właściwie znany, wymaga tylko potwierdzenia przez p. Kalużę, który przyjedzie dopiero jutro. W bramce — Krzyk, w obronie — Szczepaniak — Twórz, w pomocy — Mikunda, Nyc, Dytko, w ataku — Piec, Piontek, Wostał, Wilimowski i Wodarz.

Anglia—Rumunia 2:0

Na stadionie reprezentacyjnym w Bukareszcie wobec 40 tys. widzów rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy Anglią a Rumunią. Zwyciężyła drużyna angielska 2:0 (1:0). Anglicy mieli przez cały czas bezwzględny przewagę nad przeciwnikiem, górując zarówno technicznie jak i szybkością. Atak rumunów nie mogli sobie zupełnie poradzić z świetną obroną angielską.

Zawody prowadził belg Langenus mając jako sędziów liniowych polaka Schnejdlera i jugosłowianina Stefanowskiego.

„BIAŁA KSIĘGA” I ŁÓDŹ

Oslabienie kontaktu z rynkiem palestyńskim

Zdaniem sfer gospodarczych Łodzi, wydanie t. zw. „Białej księgi” palestyńskiej wywoła niekorzystne następstwa dla przemysłu i handlu łódzkiego.

Palestyna jest przede wszystkim rynkiem zbytu dla artykułów włókiennictwa łódzkiego. Aczkolwiek eksport Łodzi do Palestyny został ostatnio w pewnym stopniu ograniczony i wśród państw nabywających łódzkie towary kraj ten zajmuje przeciętnie dziesiąte miejsce, pod względem ilości i wartości zakupowanych wyrobów włókienniczych, to jednak Łódź w żadnym razie nie mogła lekceważyć tego eksportu. Według danych państwowego instytutu eksportowego w półroczu od listopada ub. r. do 1 maja b. r. Łódź wyeksportowała do Palestyny około 27.000 kg. towarów włókienniczych wartości złot. 135.534.

W obecnych warunkach eksport wyrażający się cyfrą około 136.000 zł. ma dla Łodzi istotne znaczenie, zwłaszcza, że jest on stały i posiada tendencje rozwojowe.

Nawet w kwietniu, kiedy zanotowano osłabienie działalności eksportowej Łodzi, eksport włókienniczy do Palestyny był o prawie 50 procent większy, aniżeli w r. ub.

Ostatnio szereg łódzkich firm nawiązał nowe kontakty z odbiorcami palestyńskimi z uwagi na możliwości powiększenia eksportu.

Wydanie „Białej księgi”, zdaniem naszych informatorów, poważnie zmieni powyższy układ stosunków. Reakcją żydów palestyńskich może być walka ekonomiczna, która wyraziłaby się podcięciem wpływów budżetowych administracji palestyńskiej przez niewpłacanie podatków i redukcji wpływów celnych.

Mogłoby to odbywać się drogą eliminowania importu zagrańnicznego, z którego administracja czerpała b. poważne dochody oraz zastąpienia importu wytwórczością krajową, a w wypadkach niemożności zastąpienia importu produkcją krajową

— zrezygnowania z takich artykułów. Redukcja importu obejmą przywóz angielski, a następnie import z innych krajów.

Kredyty francuskie dla Polski

Renault wybuduje montownię samochodów. — 60 milionów złotych na elektryfikację C. O. P.

Jak już doniósł „Głos Poranny”, powrócił do Polski wicemin. przem. i handlu dr. Rose, który bawił w Londynie i Paryżu.

Konferencje odbyte w Londynie i Paryżu dotyczyły m. in. węgla. W Anglii uzgodniono szereg spraw związanych z współpracą przemysłów węglowych obu państw na rynkach światowych.

Również i we Francji wicemin. Rose poruszył zagadnienie węglowe. W związku z tym paryska „Informatoir” donosi, że w najbliż-

szym 3-leciu Francja dopuści pewne nowe ilości polskiego węgla na swój rynek. W zamian za to ma uzyskać francuski przemysł samochodowy (firma Renault) koncesję na budowę montowni w Polsce aż do czasu zaś jej wybudowania — na przywóz gotowych samochodów.

Poza tym wynikiem podróży wicemin. Rosego jest także zwiększenie zainteresowania kapitału zachodnio-europejskiego możliwościami współpracą z Polską. Należy się spodziewać, że w najbliższych mie-

siach zainteresowanie kapitału angielskiego Polską wyrazi się w całym szeregu konkretnych spraw.

Również we Francji wzrasta się pęd do inwestowania w Polsce. I tak, wedle doniesienia „Information” grupa przemysłowców zawarła już umowę na zelektryfikowanie COP. Chodzi o kredyty gotówkowe - towarowe, głównie na rozbudowę elektrowni w Lublinie i Starachowicach, w ogólnej sumie około 60 milionów złotych.

Surowce dla zamówień sowieckich

Eksport z Łodzi zwiększy uruchomienie przemysłu

W związku z pobytem delegacji łódzkiej w Moskwie w sprawie sfinalizowania przewidzianych w układzie handlowym polsko-rosyjskim zakupów bawełny sowieckiej — wyłoniła się konieczność uskutecznienia ze strony polskiej eksportu kompensacyjnego.

Ponieważ zapłata za bawełnę rosyjską zrealizowana będzie w przeważnej mierze artykułami włókienniczymi, należy liczyć się ze wzrostem uruchomienia w przemyśle łódzkim specjalnie dla wykonania zamówień sowieckich.

W kołach gospodarczych łódzkich przeto ostatnio dyskutowano kwestię, czy istniejące kontyngenty na surowce włókiennicze wystarczą na zaspokojenie potrzeb zarówno krajowych, jak i dla eksportu do Rosji.

W związku z tym sfery gospodarcze Łodzi zwróciły się do czynników miarodajnych z postulatem podwyższenia kontyngentów na surowce włókiennicze w szczególności zaś na wełnę.

Jak nas informują czynnik miarodajne do postulatu tego ustosunkowały się przychylnie

i w najbliższym czasie oczekiwac należy konkretnych posunięć.

Spokój na giełdzie

Na rynku walorów tendencja dla papierów wartościowych była wczoraj nieco słabsza. Kursy zarówno pożyczek jak i listów zastawnych doznały lekkiej zniżki, jednakże usposobienie było spokojne.

Kursy kształtowały się wczoraj następująco:

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna nadal nie wykazała zmian. Obracano nią po 60,25 w placeniu, 60,75 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna obniżyła się o 100 pkt. 1 em. obracano po 78,75 kupno, 79,25 sprzedaż, za. za II em. placeno 79,75, żądano 80,25 Serie tej pożyczki spadły o 50 pkt. do poziomu 81,75 i 82,25 za I em. i 82,75 i 83,25 za II em.

5 proc. pożyczka konwersyjna: obracano jedynie setkami po kursie niezmienionym: 61,75 kupno, 62,25 sprzedaż.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) nie była wczoraj oficjalnie notowana. Na rynku prywatnym obracano nią po kursie zbliżonym do onegdajszego.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna grubszymi odcinkami obracano po 61,25 w placeniu, 61,75 w żądaniu, zaś drobnymi po 60,25 kupno, 60,75 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V. straciły 25 pkt.: za grubsze odcinki placeno 55,25, żądano 55,75, zaś za drobne 55,50 kupno, 4 i pół listy zastawne m. Warszawy: obracano nim po 64,25 kupno, 64,75 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy miały tendencję zniżkową: za listy stare placeno 65,40, żądano 65,90, zaś listy z 1933 roku obniżyły się o 150 pkt. i obracano nimi po 62,25 kupno, 62,75 sprzedaż za odcinki grubsze i 63,25 kupno, 63,75 sprzedaż za drobne.

Na rynku akcyjnym — tendencja przeważnie utrzymana. Akcje Banku Polskiego bez zmian: 109,50 kupno, 110,50 sprzedaż. Natomiast akcje Zakładów Żyrardowskich doznały poważnej zniżki i obracano nimi po 49,50 kupno, 50,50 sprzedaż.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**
Dla dorosłych ze zł. 100
KOWALSKINA
Ktoś się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPE I KATARZE

Bawełna zwyzkuje pod wpływem zakupów zbrojeniowych

Na światowych rynkach notowana jest ostatnio poważna zwyżka kursów bawełny zarówno amerykańskiej, jak i egipskiej.

W stosunku do notowań z 1-go b. m. na giełdzie nowojorskiej obecny kurs wzrósł: dla m. lipca o 54 pkt., dla m. października o 29 pkt., dla m. grudnia i stycznia o 20 pkt. Wzwyżka zwyżka notowana była wczoraj dla loco, wynosi ona dokładnie 58 pkt.

Zwyżka kursów bawełny tłumaczona jest poważnymi zakupami wszystkich państw, przyczem kładą one nacisk na jaknajwyższą dostawę, wskutek czego zwyżka na

najbliższe miesiące jest silniejsza, aniżeli na dalsze.

Również onsy dla bawełny przednich gatunków poważnie ostatnio zwyżkowały. Sfery bawełniane tłumaczą to brakiem tych gatunków surowca.

Tendencja dla bawełny egipskiej — jakkolwiek również b. mocna, — ma przebieg znacznie spokojniejszy. W stosunku do notowań z dn. 1-go b. m. gatunek „sakellari-dis” zwyżkował na: maj o 70 pkt., listopad o 60 pkt., grudzień o 79 pkt. Gatunek „ashmouni” podniósł się o 50 pkt. na czerwiec i o 52 pkt. na sierpień.

POLTOUR

Polskie Biuro Podróży
Łódź, ul. Traugutta 2
Telefon 120-37

WYCIECZKI MORSKIE

Do Helsinek od 15 do 18 czerwca
Do Antwerpii i Londynu od 13 do 21 lipca
FIORDY NORWEGII od 25/VII — 9/VIII
Do Sztokholmu i Kopenhagi od 17 do 22 sierpnia

INDYWIDUALNE WYJAZDY:

Do Palestyny, Francji, Anglii, Belgii, Włoch, Łotwy, Litwy, Bułgarii, Węgier, Rumunii i innych krajów.
Rodzinne i indywidualne wyjazdy do Argentyny, Brazylii, Kuby, Boliwii i innych krajów.

WYCIECZKI MORSKIE

na m/s „Piłsudski” i m/s „Batory”

Wycieczka do Warny

4—29 czerwca zł. 315.—

Do Anglii, Belgii, Francji, Italii, Węgier, Rumunii

wyjazdy w dowolnych terminach

Wyjazdy indywidualne do: Argentyny, Boliwii, Brazylii, Kanady, Kuby i innych krajów europejskich i zamorskich

FRANCOPOL Łódź, Piotrkowska 104-a
tel. 240-40

„ZWIEDZAJMY NASZ KRAJ”

WYCIECZKA AUTOKAROWA na ZIELONE ŚWIĘTA. Warszawa—Kraków—Zakopane—Cieszyn—Zaolzie—Częstochowa—Warszawa. 26—31 maja — zł. 109,50

Na Zielone Święta do Budapesztu 26—31 maja zł. 175.—

Do PALESTYNY, EGIPITU, SYRII i Krajów BLISKIEGO WSCHODU WYJAZDY INDYWIDUALNE

LOTEM do Palestyny, Londynu, Paryża, Do Anglii, Belgii, Francji, Łotwy, Szwajcarii, Włoch

Indywidualne wyjazdy w dowolnych terminach. Indywidualne i rodzinne wyjazdy do Argentyny, Brazylii, Boliwii, Kuby, Kanady i innych krajów europejskich i zamorskich.

P. B. P. „ARGOS” w Łodzi, Traugutta 1
— tel. 107-86 i 104-00 —

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym posiedzeniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie notowano następujące kursy:

DEWIZY

Bruksela 90,70 — 90,92 — 90,48, Berlin 213,07 — 212,01, Gdańsk 100,25 — 99,75, Amsterdam 286,25 — 286,97 — 285,53, Kopenhaga 111,25 — 111,53 — 110,97, Londyn 24,89 — 24,96 — 24,82, Nowy Jork 5,31 i jedna ósma — 5,32 i trzy ósme, Nowy Jork kabel 5,31 i pięć ósmych — 5,32 i siedem ósmych — 5,30 i trzy ósme, Oslo 125,20 — 125,52 — 124,88, Paryż 14,10 — 14,14 — 14,06, Sztokholm 128,50 — 128,82 — 128,18, Zurich 120 — 120,30 — 119,70, Mediolan 27,98 — 28,05 — 27,91, Helsinki 11,04 — 10,98.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół proc. wewnętrzna 60,50, 3 proc. inwestycyjna I em. 79, seria 32, 3 proc. inwestycyjna II em. 80, seria 83, 5 proc. konwersyjna (drobne) 52, 4 proc. prem. dolarowa — nienotowana, 4 proc. konsolidacyjna 61,50 (drobne) 60,50, 5 i pół proc. listy zastawne i obligacje komunalne BGK. (dawn. 8 i 7 proc.) 81 (w proc.), 5 i pół proc. listy zastawne Banku Rolnego (dawn. 8 i 7 proc.) 81, 6 proc. obligacje bankowe BGK. 3 em. 97, 5 i pół proc. listy zastawne i oblig. komun. BGK. 81. 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie seria V 55,50 — 56 — 55,50 (drobne) 55,75, 4 i pół proc. listy zastawne warszawskie 64,50, 5 proc. listy zastawne warszawskie stare 65,63, 5 proc. listy zastawne warszawskie 1933 r. 63 — 62,25 — 62,50 (drobne) 63,50.

AKCJE

Bank Polski 110, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 34,75, Lilpop 87 — 88, Modrzew 19, Ostrowiec 76, Starachowice 53 — 52,50, Żyrardów 50, Haberbusch 59.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolarówka	39,25	39,00
Inwestycyjna I em.	80,00	79,75
Inwestycyjna II em.	81,00	80,75
Konsolidacyjna	61,50	61,35
Wewnętrzna	60,50	60,35
Bank Polski	111,00	110,00
Tendencja utrzymana		

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	15,50	15,75
Pszonica	19,00	19,50
Mąka pszenna 50%	42,00	43,00
35%	41,00	42,00
50%	38,00	39,00
65%	35,00	37,00
30—65%	33,50	34,50
35—65%	32,50	33,50
50—65%	26,50	27,50
60—65%	25,50	26,50
60—70%	24,50	25,50
razowa 95%	29,25	29,75
Mąka pastwana	14,50	15,50
Mąka eksport. śrut.	13,00	14,00
Mąka żytnia 30%	28,50	29,00
Mąka żytnia 55%	25,50	26,00
Mąka żytn. raz. 95%	22,00	22,50
Mąka żytnia śrutowa eksportowa	13,25	14,25
Otręby pszenne gr.	12,00	12,20
Otręby pszenne śr.	11,75	12,00
Otręby żytnie	11,50	11,75
Jęczmień przem.	18,75	19,25
Kasza gryczana	40,00	41,00
Kasza jęczmienna	31,50	32,50
Siemię lniane	54,00	55,00
Makuch lniany	21,50	23,50
Makuch rzepakowy	14,00	15,00
Słoma żytnia	4,00	4,50
Wykwa jara	20,00	22,00
Rzepak ozimy	55,00	58,00
Rzepak jary	47,00	50,00
Siano luzem I gat.	8,00	9,00
Peluszka	23,00	25,00
Lubin niebieski	13,00	14,00
Groch polny	28,00	30,00
Groch Victoria	36,00	40,00
Ziemniaki jadalne	4,50	5,00
Tendencja spokojna		
Ogólny obrót: 1240 tonn		

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY

Zarząd WINIARNI-RESTAURACJI „POD SREBRNĄ LATARNIĄ”

KOMUNIKAT
Stow. „Kultur-Liga”
(Zachodnia 68, tel. 191-15)

urządza w piątek 26 maja 9.15 wiecz.
w Teatrze Polskim **UROCZYSTĘ**
ulgowę przedstawienie
pięknej sztuki hiszpańskiej p. t.

Owce Zródło

z Ida Kamińska
i jej znakomitą zespołem.
Słowo wstępne wygłosi radny
ARTUR ZYGIELBOJM
Bilety od 54 gr. do 2.20 do nabycia
w Stow. „Kultur-Liga”, Zachodnia 68

Do akt. Nr. Km. 2245/38 | II
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 2-go, Stanisław Anisierewicz
zamieszkały w Łodzi, przy ul.
Przejazd 40

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
że w dniu 30 maja 1939 r. o godz.
13 w Łodzi, przy ul.

Rokicińskiej 10/12

odbędzie się publiczna licytacja racho-

mości a mianowicie:

5 worków maki pszennej, różnych

mebli, maszyny do szycia, aparatu

radiowego, urządzenia sklepowego,

urządzenia piekarni, 150 kossyków

do ciasta, 12 worków maki żytniej,

furgonu i konia

oszacowanych na łączną sumę

zł. 3335.—

które można oglądać w dniu licytacji

w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej

oznaczonym.

Łódź, dn. 16 maja 1939 r.

Komornik: (—) St. Anisierewicz.

Sprawa St. Łaskowskiego

p-ko K. Hoffmanowi

Do akt. Nr. IX Km. 1445/39

i 1395 | 39

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi

rewiru 9-go, Ignacy Jakowicki, za-

zamieszkały w Łodzi, przy ul.

Magistrackiej 16

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza

że w dniu 5 czerwca 1939 r. o godz.

13 w Łodzi, przy ul.

Prusa 35/37

odbędzie się publiczna licytacja racho-

mości a mianowicie:

samochód półci., 2 wirówki, 3 silniki,

kompresor, biurko ameryk., kasa og-

niotrwala, 3 stoły, piecyk szamotowy,

prasa do kopiowania listów, 2 maszy-

ny merceryzacyjne, 2 wozy, maszyna

parowa

oszacowanych na łączną sumę zł.

8540.—

które można oglądać w dniu licytacji

w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej

oznaczonym.

Łódź, dnia 23 maja 1939 r.

Komornik: (—) **IGNACY JAKOWICKI**

Sprawa E. Frydlanda i Ss. L. Ro-

tenberga p-ko fir. B. Lisner i S-ka

Do akt. Nr. IX Km. 1274-39

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi

rewiru 9-go, Ignacy Jakowicki, za-

zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrac-

kiej Nr. 16, na zasadzie art. 602 K.P.C.

ogłasza, że w dniu 31 maja 1939 roku

od godziny 12 w Łodzi przy ulicy Prusa

35 odbędzie się publiczna licytacja

ruchomości a mianowicie: samochód

półci., 2 wirówki, 3 silniki, kompresor,

biurko ameryk., kasa ogniotrwala, 3

stoły, piecyk szamot., prasa do kopio-

wania, 2 maszyny merceryzacyjne, 2

wozy, maszyna parowa, oszacowanych

na łączną sumę zł. 8540.—, które moż-

na oglądać w dniu licytacji w miejscu

sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 23 maja 1939 r.

Komornik: (—) Ignacy Jakowicki

Sprawa fir. Vesta p-ko firmie B.

Lisner i S-ka.

Do akt. Nr. IX Km. 1274-39

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi

rewiru 9-go, Ignacy Jakowicki, za-

zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrac-

kiej Nr. 16, na zasadzie art. 602 K.P.C.

ogłasza, że w dniu 31 maja 1939 roku

od godziny 12 w Łodzi przy ulicy Prusa

35 odbędzie się publiczna licytacja

ruchomości a mianowicie: samochód

półci., 2 wirówki, 3 silniki, kompresor,

biurko ameryk., kasa ogniotrwala, 3

stoły, piecyk szamot., prasa do kopio-

wania, 2 maszyny merceryzacyjne, 2

wozy, maszyna parowa, oszacowanych

na łączną sumę zł. 8540.—, które moż-

na oglądać w dniu licytacji w miejscu

sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 23 maja 1939 r.

Komornik: (—) Ignacy Jakowicki

Sprawa fir. Vesta p-ko firmie B.

Lisner i S-ka.

Do akt. Nr. IX Km. 1274-39

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi

rewiru 9-go, Ignacy Jakowicki, za-

zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrac-

kiej Nr. 16, na zasadzie art. 602 K.P.C.

ogłasza, że w dniu 31 maja 1939 roku

od godziny 12 w Łodzi przy ulicy Prusa

35 odbędzie się publiczna licytacja

ruchomości a mianowicie: samochód

półci., 2 wirówki, 3 silniki, kompresor,

biurko ameryk., kasa ogniotrwala, 3

stoły, piecyk szamot., prasa do kopio-

wania, 2 maszyny merceryzacyjne, 2

wozy, maszyna parowa, oszacowanych

na łączną sumę zł. 8540.—, które moż-

na oglądać w dniu licytacji w miejscu

sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 23 maja 1939 r.

Komornik: (—) Ignacy Jakowicki

Sprawa fir. Vesta p-ko firmie B.

Lisner i S-ka.

Do akt. Nr. IX Km. 1274-39

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi

rewiru 9-go, Ignacy Jakowicki, za-

zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrac-

kiej Nr. 16, na zasadzie art. 602 K.P.C.

ogłasza, że w dniu 31 maja 1939 roku

od godziny 12 w Łodzi przy ulicy Prusa

35 odbędzie się publiczna licytacja

ruchomości a mianowicie: samochód

półci., 2 wirówki, 3 silniki, kompresor,

biurko ameryk., kasa ogniotrwala, 3

stoły, piecyk szamot., prasa do kopio-

wania, 2 maszyny merceryzacyjne, 2

wozy, maszyna parowa, oszacowanych

na łączną sumę zł. 8540.—, które moż-

na oglądać w dniu licytacji w miejscu

sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 23 maja 1939 r.

Komornik: (—) Ignacy Jakowicki

Sprawa fir. Vesta p-ko firmie B.

Lisner i S-ka.

Do akt. Nr. IX Km. 1274-39

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi

rewiru 9-go, Ignacy Jakowicki, za-

zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrac-

kiej Nr. 16, na zasadzie art. 602 K.P.C.

ogłasza, że w dniu 31 maja 1939 roku

od godziny 12 w Łodzi przy ulicy Prusa

35 odbędzie się publiczna licytacja

ruchomości a mianowicie: samochód

półci., 2 wirówki, 3 silniki, kompresor,

biurko ameryk., kasa ogniotrwala, 3

stoły, piecyk szamot., prasa do kopio-

wania, 2 maszyny merceryzacyjne, 2

wozy, maszyna parowa, oszacowanych

na łączną sumę zł. 8540.—, które moż-

na oglądać w dniu licytacji w miejscu

sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 23 maja 1939 r.

Komornik: (—) Ignacy Jakowicki

Sprawa fir. Vesta p-ko firmie B.

Lisner i S-ka.

Do akt. Nr. IX Km. 1274-39

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi

rewiru 9-go, Ignacy Jakowicki, za-

zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrac-

kiej Nr. 16, na zasadzie art. 602 K.P.C.

ogłasza, że w dniu 31 maja 1939 roku

od godziny 12 w Łodzi przy ulicy Prusa

35 odbędzie się publiczna licytacja

ruchomości a mianowicie: samochód

półci., 2 wirówki, 3 silniki, kompresor,

biurko ameryk., kasa ogniotrwala, 3

stoły, piecyk szamot., prasa do kopio-

wania, 2 maszyny merceryzacyjne, 2

wozy, maszyna parowa, oszacowanych

na łączną sumę zł. 8540.—, które moż-

na oglądać w dniu licytacji w miejscu

sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 23 maja 1939 r.

Komornik: (—) Ignacy Jakowicki

Sprawa fir. Vesta p-ko firmie B.

Lisner i S-ka.

Do akt. Nr. IX Km. 1274-39

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi

rewiru 9-go, Ignacy Jakowicki, za-

zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrac-

kiej Nr. 16, na zasadzie art. 602 K.P.C.

ogłasza, że w dniu 31 maja 1939 roku

od godziny 12 w Łodzi przy ulicy Prusa

35 odbędzie się publiczna licytacja

ruchomości a mianowicie: samochód

półci., 2 wirówki, 3 silniki, kompresor,

biurko ameryk., kasa ogniotrwala, 3

stoły, piecyk szamot., prasa do kopio-

wania, 2 maszyny merceryzacyjne, 2

wozy, maszyna parowa, oszacowanych

na łączną sumę zł. 8540.—, które moż-

na oglądać w dniu licytacji w miejscu

sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 23 maja 1939 r.

Komornik: (—) Ignacy Jakowicki

Sprawa fir. Vesta p-ko firmie B.

Lisner i S-ka.

Do akt. Nr. IX Km. 1274-39

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi

rewiru 9-go, Ignacy Jakowicki, za-

zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrac-

kiej Nr. 16, na zasadzie art. 602 K.P.C.

ogłasza, że w dniu 31 maja 1939 roku

od godziny 12 w Łodzi przy ulicy Prusa

35 odbędzie się publiczna licytacja

ruchomości a mianowicie: samochód

półci., 2 wirówki, 3 silniki, kompresor,

biurko ameryk., kasa ogniotrwala, 3

stoły, piecyk szamot., prasa do kopio-

wania, 2 maszyny merceryzacyjne, 2

wozy, maszyna parowa, oszacowanych

na łączną sumę zł. 8540.—, które moż-

na oglądać w dniu licytacji w miejscu

sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 23 maja 1939 r.

Komornik: (—) Ignacy Jakowicki

Sprawa fir. Vesta p-ko firmie B.

Lisner i S-ka.

Do akt. Nr. IX Km. 1274-39

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi

rewiru 9-go, Ignacy Jakowicki, za-

zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrac-

kiej Nr. 16, na zasadzie art. 602 K.P.C.

ogłasza, że w dniu 31 maja 1939 roku

od godziny 12 w Łodzi przy ulicy Prusa

35 odbędzie się publiczna licytacja

ruchomości a mianow